

ROK XXIX / Nr 3(106) 2022

CZASOPISMO



Federacji
Organizacji Polskich
na Ukrainie

NASZE DROGI



Światowy Kongres
„Kraj – Emigracja”

Z życia organizacji
członkowskich FOPnU



frse
Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

**POLSKO-UKRAIŃSKA RADA
WYMIANY MŁODZIEŻY**



**MINISTERSTWO
EDUKACJI
I NAUKI**

Projekt został sfinansowany ze środków
Fundacji Edukacyjnej Rady
Wymiany Młodzieży z dotacji MEiN

**ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКА
РАДА ОБМІНУ
МОЛОДІУ**



**Міністерство
молоді та спорту
України**

**Рибнік-Щирець - два міста, багато культур,
одна Європа**



NASZE DROGI

Czasopismo Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie

ROK XXIX

Lipiec–Wrzesień 2022



**Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021**



**Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021-2022” realizowany
przez Fundację Wolność i Demokracja**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Redaktor naczelny *Elżbieta Korowiecka*

Redaktor techniczny *Igor Staruńko*

Korekta *Renata Bazylewa*

Współpraca: *Oskar Stanisław Czarnik, Małgorzata Miedwiediewa, Mirosława Chałamowa,
Ludmiła Gandz, Anatol Herka, Sonia Pajgert, Teresa Teterycz, Natalia Wowczasta,
Eleonora Popowicz, Zofia–Zuzanna Zaniczkovska, Krystyna Hural, Ludmiła Kostuszewicz,
Elżbieta Wieruszewska-Calistru, Irena Szytrowa, Zofia Michalewicz, Piotr Fryz,
Anna Wojciechowska-Sztaבלawa*

Zdjęcia: archiwalne, *Igor Staruńko, Sonia Pajgert, Grzegorz Jakubowski, Jakub Szymczuk,*

Adres redakcji: 79000 Lwów, a/c 51

e-mail: czasopismo.nd@gmail.com

www.naszedrogi.com.ua

Do użytku wewnętrznego na prawach rękopisu

Drodzy Czytelnicy!

Zachęcamy do nadsyłania korespondencji z życia Waszego środowiska oraz materiałów o tematyce dotyczącej historii Waszego regionu. Treść materiałów drukowanych w Czasopiśmie nie zawsze odpowiada poglądom redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmiany tytułów otrzymywanych tekstów, zachowując styl wypowiedzi autorów.

SPIS TREŚCI

Aleja Odwagi w Kijowie	3
Wołodimir Zelenski – Człowiek Roku	5
Wizyta Pierwszej Damy we Lwowie	6
Światowy Kongres „Kraj – Emigracja”	8
Walny Zjazd Rady Polonii Świata	17
Obchody 81. rocznicy mordu profesorów lwowskich na Wzgórzach Wuleckich	21
Rocznica Rzezi Wołyńskiej.....	25
Polacy, uchodźcy z Energodar, w Krośnie.....	26
Festiwal Poezji Marii Konopnickiej	28
Długoczekiwane spotkanie w Nysie	30
Na obozie z prezydentem Polski.....	32
Wakacje 2022.....	33
Działania kulturalne, NKSP Polska Nuta w Odesie	34
Nauczyciele polonijni na Wileńszczyźnie.	
Inicjatywa IPN przekroczyła granice Polski.....	37
Kwatera żołnierska w Kowlu ponownie odnowiona	39
Narodowe Czytanie.....	40
Obchody XX-lecia Liceum Nr 3 im. Królowej Jadwigi w Mościskach	47
Rybnik – Szczerzec, dwie miejscowości, wiele kultur, jedna Europa	49
Obelisk pamięci w Czortkowie	50
Dzieło prof. Władysława Tadeusza Filara niesamowitego człowieka, wybitnego historyka i naukowca, pułkownika Wojska Polskiego	52

Okładka 1 str. – Aleja Odwagi w Kijowie. **2 str.** – Polsko-ukraińska wymiana młodzieży. **3 str.** – Pomoc członkowskich organizacji FOPnU. **4 str.** – Wystawa zniszczonego rosyjskiego sprzętu wojskowego przez Siły Zbrojne Ukrainy.

Aleja Odwagi w Kijowie

Aleja Odwagi powstała z inicjatywy prezydenta Ukrainy z okazji 31. rocznicy Niepodległości Ukrainy. Miejsce wybrano niewypadkowo, właśnie na placu Konstytucji w Kijowie powstała współczesna Niezależna Ukraina.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda i jego ukraiński odpowiednik Wołodymyr Zełenski utworzyli aleję poświęconą przywódcom, którzy okazali solidarność z Ukrainą w momencie rosyjskiej inwazji. Andrzej Duda został pierwszym uhonorowanym.

Andrzej Duda odwiedził Ukrainę, by wziąć udział w szczycie Platformy Krymskiej i spotkać się z prezydentem Ukrainy **Wołodymyrem Zełenskim**. Zełenski podkreślił, że wyróżnienie polskiego prezydenta to gest wdzięczności za jego osobiste poświęcenie dla Ukrainy.





Zwrócono również uwagę na wysiłki polskiego społeczeństwa na rzecz Ukraińców uciekających przed wojną. Wielu zwykłych obywateli przyjęło ukraińskich uchodźców w swoich domach lub przekazało dary, a rząd uprościł procedury regulujące przekraczanie granicy i pobyt obywateli Ukrainy na terytorium Polski.

Andrzej Duda wyraził podziw dla odwagi Ukraińców i zapewnił Wołodymyra Zełenskigo, że Polska będzie nadal wspierać swojego wschodniego sąsiada. *„Możecie być pewni, że Polska jest z wami i będzie was wspierać do ostatniego dnia waszej walki”* – powiedział Andrzej Duda i dodał, że Polacy wierzą w zwycięstwo Ukrainy.

„W obecności Andrzeja Dudy otworzyliśmy Aleję Odwagi. Nazwisko prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy będzie zawsze przypominało wszystkim o odwadze tych, którzy od początku tej pełnoskalowej wojny stanęli po stronie dobra oraz bronią wartości, które czynią ludzi ludźmi.

Dziękuję Andrzejowi i całemu narodowi polskiemu za przyjaźń i współpracę!” – powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Inf. wł.

Wołodimir Zełenski – Człowiek Roku

Prezydent Ukrainy Wołodimir Zełenski otrzymał tytuł „Człowieka Roku” XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu. W imieniu prezydenta wyróżnienie, z rąk wicemarszałka Sejmu Ryszarda Terleckiego odebrał ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Zwarycz.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki w laudacji wygłoszonej podczas uroczystej gali zaznaczył, że nagroda, którą otrzymuje prezydent Wołodimir Zełenski jest oczywista, gdyż Forum Ekonomiczne przyznaje swoje nagrody wybitnym politykom co roku. *„Ale Pan zasługuje na nagrodę nieporównanie większą i mamy wszyscy nadzieję, że ta nagroda z Forum Ekonomicznego będzie początkiem ogromnego uznania dla Pana prezydenta w następnych miesiącach i latach”* – powiedział wicemarszałek.



Odbierając nagrodę ambasador Wasyl Zwarycz powiedział: *„Naprawdę czuję wzruszenie i w imieniu Pana prezydenta Ukrainy chcę bardzo podziękować za to wyróżnienie, za tę nagrodę Forum Ekonomicznego.*

Niewątpliwie to jest wyróżnienie dla Pana prezydenta Ukrainy, Ukrainy walczącej dzisiaj z brutalnym wrogiem. To także wyróżnienie dla narodu ukraińskiego, dla dzielnych żołnierzy ukraińskich, którzy, w tym z polską bronią, walczą o to, co jest dla nas najważniejsze: o naszą wolność, suwerenność, niepodległość, integralność terytorialną.

I wierzę w to, że zwyciężymy. To będzie nasze wspólne zwycięstwo. I zrobimy to tak, jak napisano w hymnie narodowym Rzeczypospolitej Polskiej: to, co przemoc obca wzięła, szablą odbierzemy. Odbierzemy na pewno.

Bardzo dziękuję Polsce za dostarczanie nam tych szabel w postaci słynnych polskich Krabów, Piorunów i innych rodzajów broni. Zwyciężamy razem – i to będzie też nasze wspólne zwycięstwo, nasza wspólna walka o wolność waszą i naszą. Niech żyje wolna Polska. Niech żyje wolna Ukraina”.

Wizyta Pierwszej Damy we Lwowie

5 września br. z wizytą we Lwowie przebywała Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda, która przekazała rezonans magnetyczny dla 8. Miejskiego Szpitala Klinicznego. Pierwsza Dama odwiedziła także placówkę medyczną dla dzieci w obwodzie lwowskim. Tutaj przyjmują ciężko chore dzieci z całej Ukrainy, a następnie ewakuują je do Polski oraz innych państw europejskich.

Sekretarz Stanu w KPRP, minister Jacek Siewiera, który towarzyszył Pierwszej Damie podkreślił, że wizyta małżonki prezydenta stanowi świadectwo wsparcia i zaangażowania strony polskiej dla Ukrainy zmagającej się ze zbrodniczą napaścią Rosji.

Oprócz rezonansu magnetycznego zostało przekazane kilkanaście ton pomocy medycznej i humanitarnej, żywnościowej, ale również środków medycznych, odzieży medycznej, środków do dezynfekcji, które będą służyć w dalszym wsparciu i leczeniu najmłodszych pacjentów.



Pierwsza Dama złożyła wieńce i zapaliła znicze na Płycie Głównej Grobu Nieznanego Żołnierza na Cmentarzu Orłąt Lwowskich, przy pomniku Ukraińskiej Armii Galicyjskiej oraz na grobach poległych w czasie obecnego konfliktu zbrojnego a także na mogiłach polskich żołnierzy 1939 roku na cmentarzu w Mościskach.



Następnie Agata Kornhauser-Duda udała się do Konsulatu RP, gdzie spotkała się z ukraińskimi nauczycielkami, uczącymi języka polskiego w szkołach z okręgu

lwowskiego. Z pedagogami Pierwsza Dama rozmawiała o współpracy obu krajów w zakresie edukacji przedstawicieli mniejszości narodowej. Nauczycielki reprezentowały szkoły, gdzie język polski jest nauczany jako obcy. W bieżącym roku szkolnym chęć nauki języka polskiego zadeklarowało 30 tysięcy uczniów.



Małżonka Prezydenta mówiła o ukraińskich uczniach, którzy kontynuują edukację w polskich placówkach, pytała o warunki pracy w Ukrainie od wybuchu wojny, rozmawiano o podtrzymywaniu przynależności narodowej za granicą i oczekiwaniach zarówno uczniów, jak i rodziców względem współczesnej szkoły. Podkreślano, że liczebność uczniów w reprezentowanych placówkach w bieżącym roku szkolnym nie uległa zmianie, mimo że wiele rodzin opuściło kraj. Ich miejsce zajęły dzieci ze wschodu Ukrainy.



Pierwsza Dama odwiedziła także uczniów i nauczycieli dwóch polskich szkół we Lwowie – nr 10 im. św. Marii Magdaleny i nr 24 im. Marii Konopnickiej. Pierwszoklasistom wręczyła wyprawki szkolne.

HONOROWY PATRONAT NAD KONGRESEM OBJĄŁ
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJ DUDA



PREZYDENT.PL

W obliczu obecnych wyzwań międzynarodowych konieczne jest budowanie wspólnoty Polaków na całym świecie. Kongres „Kraj – Emigracja nawiązuje do historycznego spotkania przedstawicieli Polonii z całego świata z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II, które miało miejsce w Rzymie w 1990 roku, kiedy to wyzwaniem była odbudowa zaufania między Polską a Polonią i Polakami za granicą. Jesteśmy przekonani, że i dzisiaj, podobnie jak w 1990 roku, konieczna jest praca nad wzmacnianiem jedności narodowej, która zaowocuje szerokim wsparciem interesu Polski na całym świecie w tych trudnych czasach.

W skład Komitetu Honorowego Kongresu wchodzi przedstawiciele największych organizacji polskich i polonijnych poza granicami: Rady Polonii Świata, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Kongresu Polonii Amerykańskiej, Rady Naczelnej Polonii Australijskiej, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Związku Polaków na Litwie, Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, Związku Polaków na Białorusi.

W Kongresie udział weźmie ponad 500 gości - przedstawiciele środowisk polonijnych z całego świata oraz państwa polskiego, nauki i biznesu. Wspólna debata, refleksja nad polską racją stanu, zdefiniowanie celów i uzgodnienie środków jest niezbędne, aby obecne pokolenie Polaków sprostało wyzwaniom, jakie niosą nadchodzące czasy.

RADA PROGRAMOWA KONGRESU

KARDYNAŁ KAZIMIERZ NYCZ Arcybiskup Metropolita Warszawski
TERESA BEREZOWSKA Przewodnicząca Rady Polonii Świata
MAŁGORZATA KWIATKOWSKA Prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej
ELŻBIETA KOROWIECKA Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie
KS. ZDZISŁAW MALCZEWSKI Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii
TADEUSZ PILAT Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych
FRANK SPULA Prezydent Kongresu Polonii Amerykańskiej
WALDEMAR TOMASZEWSKI Prezes Związku Polaków na Litwie
JANUSZ TOMCZAK Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej
MAREK ZANIEWSKI Wiceprezes Związku Polaków na Białorusi
DARIUSZ PIOTR BONISŁAWSKI Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Światowy Kongres „Kraj – Emigracja”

Światowy Kongres „Kraj – Emigracja” odbył się w dniach 3–6 września 2022 r. w Warszawie pod patronatem honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

To drugie w takiej skali i wadze problemowej spotkanie środowisk polonijnych. Pierwsze odbyło się w Watykanie w 1990 r. – konferencja „Kraj Emigracja” zorganizowana w Rzymie pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, kiedy to dyskutowano o możliwych relacjach Polaków mieszkających za granicą z Ojczyzną. W konferencji udział wzięło 89 przedstawicieli organizacji polskich i polonijnych z 22 krajów świata oraz 24-osobowa delegacja „Wspólnoty Polskiej”, także duszpasterze.

Wówczas to papież Polak zwracając się do Polonii wskazał perspektywę naszych przyszłych działań: *nie można o Was myśleć, wychodząc od pojęcia „emigracja” trzeba myśleć, wychodząc od rzeczywistości „Ojczyzna”. (...) Ojczyzna, to nasza wspólna Matka, to nasz wielki zbiorowy obowiązek. Jesteśmy za nią odpowiedzialni.*

Nie bez przyczyny pojawiło się to nawiązanie do słów Cypriana Kamila Norwida, który patriotyzm podnosił do rangi najwyższej wartości. Swoją postawą i twórczością udowodnił, że można jednocześnie odwoływać się do narodowej i europejskiej tradycji, być odważnym nowatorem i krytycznie analizować przejawy życia społecznego i politycznego, a wszystko w perspektywie uniwersalnego w czasie imperatywu działania na rzecz i dla dobra ojczyzny. Norwid, poeta tułacz, który przeżył swą młodość w kraju, a lata dojrzałe na emigracji, doskonale zdawał sobie sprawę z wartości jaką stanowi macierz, Jan Paweł II zaś idąc za tą myślą wskazuje na konsekwencje, którymi winny być troska i indywidualne zaangażowanie każdego z nas dla realizacji dobra wspólnego.

Tegoroczny Kongres stoi przed nowymi wyzwaniem, które określają naszą tożsamość i perspektywy rozwoju.

Światowy Kongres został zorganizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i zainaugurowany 3 września w Warszawie na Zamku Królewskim. Tym razem wydarzenie połączyło ponad 350 Polaków z 34 państw reprezentujących 6 kontynentów: Europa, Ameryka Północna, Ameryka Południowa, Australia i Nowa Zelandia, Azja i Afryka – wszędzie tam mieszkają nasi Rodacy i powiedzenie, że Polacy są rozsiani po całym świecie nigdy nie brzmiało i nie brzmi w przenośnym znaczeniu!

Federację Organizacji Polskich na Ukrainie na Kongresie reprezentowali: Elżbieta Korowiecka, prezes FOPnU, Walentyna Melnyk, wiceprezes FOPnU, Małgorzata Miedwiediewa, Maria Siwko, Teresa Teterycz, Józefa Czernienko – członkowie zarządu, Sonia Pajgert, wiceprezes NKSP „Polska Nuta”.

Po oficjalnej inauguracji goście Kongresu mieli możliwość ponownie spotkać dawnych znajomych oraz poznać nowych, wymienić się kontaktami i porozmawiać podczas kolacji w ogrodach „Domu Polonii im. A. Stelmachowskiego”, którą otworzyli swoimi wystąpieniami prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski oraz Przewodniczącą Rady Polonii Świata Teresa Berezowski.



Kolejny dzień Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja” rozpoczął się uroczystą Mszą świętą w intencji Ojczyzny i uczestników Kongresu w warszawskiej Katedrze św. Jana, celebrowana przez Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego Kardynała Kazimierza Nycza.



Następnie delegaci spotkali się w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej na obradach, które uroczyście otworzyli Małgorzata Gosiewska – wicemarszałek Sejmu RP, Jan Dziedziczak – Pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą, Tadeusz Adam



Pilat – Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Również wszystkich zebranych przywitał Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”. Odkonferowały się kilka paneli, których założeniem było określenie miejsca i znaczenia Polski w kontekście prognozowanej sytuacji ekonomiczno-gospodarczej na świecie, rozmawiano też o roli Polonii w budowaniu marki narodowej i również o wspólnocie Polaków w świecie oraz stojącymi przed nimi nowymi wyzwaniami.

Podjęte tematy wywołały interesujące dyskusje i pytania. Głosy w każdym z paneli zabrali liczni przedstawiciele Rządu RP, wykładowcy uczelni wyższych, przedstawiciele SWP oraz liderzy polonijni.



Podsumowaniem drugiego dnia Kongresu była wizyta w siedzibie słynnego polskiego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „*Mazowsze*”. Na wstępie głos zabrał prezes SWP Dariusz Piotr Bonisławski, który podziękował gospodarzom za możliwość obcowania z legendą polskiej sceny. Następnie Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Elżbieta Korowiecka wygłosiła dziękczynne i patriotyczne przemówienie w imieniu Polaków Ukrainy.

Goście kongresu mieli niesamowitą okazję zobaczyć i usłyszeć koncert ulubionego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „*Mazowsze*”.

Trzeci i zarazem podsumowujący dzień Kongresu odbył się w Centrum Olimpijskim. W imieniu organizatora zgromadzonych gości przywitał prof. Jan Wiktor Sienkiewicz, członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”, gospodarz miejsca Andrzej Kraśnicki, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Małgorzata Kwiatkowska, Prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej. Odkonferowały się cztery panele, których tematem były najważniejsze i aktualne pytania, m. in. stosunki międzynarodowe oraz bezpieczeństwo na świecie po 24 lutym 2022 r., polski kapitał gospodarczy, ochrona dziedzictwa



kulturowego. Jednym z licznych tematów, który wywołał kolejną ożywioną dyskusję, był temat tożsamości w epoce cyfrowej. Oprócz licznych głosów na sali głos zabrała Sonia Pajgert, wiceprezes NKSP „Polska Nuta”, która powiedziała, m. in.:

„...Wszyscy my, każde z pokoleń kiedyś odejdzie. My również. Bardzo ważnym elementem w budowaniu naszej tożsamości jest pamięć. Ci, o których pamiętamy, wywalczyli dla nas tożsamość i dlatego możemy teraz nazywać się Polakami. Jednak w czasach współczesnych technologii dzieci i młodzież chcą mieć tego bohatera, ten namacalny przykład, autorytet dosłownie w swojej dłoni – w komórce. Kogo możemy przywołać w pamięci ze współczesnych Polaków? Lewandowski, Małyśz... A gdzie są współcześni Marie Skłodowskie-Curie? Gdzie współcześni naukowcy? Gdzie są takie osoby polskiego pochodzenia, współcześni autoryteci, patrząc na których takie współczesne dziecko i nastolatek powiedzą: Chcę być taki, jak ON! Chcę być taka, jak ONA!...”



Każdy z tematów, każde z pytań postawionych panelistom, jak też każda z odpowiedzi, rozmowy i wymiana zdań, pokazali jak wiele mamy wspólnego w krajach naszego zamieszkania, jak dużo w naszej działalności jest podobnych kierunków, ale zarówno jak się różni życie Polaków i Polonii, jak liczne są stowarzyszenia i jak wspólnie pielęgnujemy nasze korzenie, kulturę i tradycję, historię i polskie ślady, ale przede wszystkim pamięć!

Na zakończenie Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja” sformułowano apel do Polonii z całego świata. Każdy z polonijnych reprezentantów mógł złożyć na nim swój podpis.

Zanim jednak przystąpiono do jego odczytania i składania podpisów głos zabrał Jarosław Narkiewicz, wiceprezes Związku Polaków na Litwie. Poruszył kwestię edukacji, najbardziej palący problem, który dotknął naszych Rodaków na Litwie. Prezes Narkiewicz zwrócił się do zgromadzonych z prośbą o wsparcie poprzez podpisanie oświadczenia poruszającego kwestię dyskryminacji szkolnictwa polskiego na Litwie. Uczestnicy Kongresu „Kraj – Emigracja”, Polacy z 37 krajów na 6 kontynentach, wyrazili w nim niepokój i z troską działaniami władz Republiki Litewskiej skierowanymi na uszczuplanie stanu posiadania, statusu oraz funkcjonowania ośmiu gimnazjów z polskim językiem nauczania w rejonach wileńskim, solecznickim i trockim. List podpisano. Polacy ze wszystkich krajów mogą na siebie liczyć w trudnych chwilach.

OŚWIADCZENIE

W SPRAWIE DISKRYMINACJI SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA LITWIE

Warszawa, 6 września, 2022 r.

Uczestnicy Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja“, reprezentujący Rodaków z 37 krajów na 6 kontynentach, wyrażają niepokój i z troską działaniami władz Republiki Litewskiej skierowanymi na uszczuplanie stanu posiadania, statusu oraz funkcjonowania 8 gimnazjów z polskim językiem nauczania w rejonach wileńskim, solecznickim i trockim.

Dotyczą one: gimnazjów im. Św. Kazimierza w Miednikach, im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach, im. św. Jana Bosko w Jałówce, im. Św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze, im. Pawła Brzostowskiego w Turgielach, im. A. Mickiewicza w Dziewieniszkach, im. Anny Krepsztul w Butrymańcach oraz im. Longina Komołowskiego w Połukniu. Działania te dotyczą też blokowania kompletowania klas w szkołach podstawowych w tych rejonach, wśród których jest również szkoła podstawowa im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach.

Niezrozumiałe i niedopuszczalne jest, by w kraju UE i NATO, w sytuacji agresji Rosji na Ukrainę były łamane prawa mniejszości narodowej do nauki w języku ojczystym – zamykanie, reorganizacja i niekompletowanie klas – wbrew woli rodziców i uczniów – rdzennych mieszkańców danych miejscowości.

Nawołujemy władze Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej oraz radnych rejonu Trockiego do podjęcia niezwłocznych kroków i zagwarantowania przestrzegania praw uczniów tych szkół do pobierania nauki w ojczystym języku w swoich szkołach.

Potępiamy wszelkie dyskryminacyjne działania władz Republiki Litewskiej, skierowane na zmianę statusu szkół z polskim językiem nauczania na Litwie.

Popieramy dążenia i prawo Rodaków na Litwie do nieskrępowanego korzystania z prawa kształcenia dzieci i młodzieży w języku ojczystym.

**Przyjęto jednogłośnie przez aklamację
340 uczestników Kongresu „Kraj-Emigracja”**

Trzydniowe obrady Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja” zakończone. Podsumowania dokonał Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, organizator spotkania.

Prezes podziękował wszystkim uczestnikom, gościom, ekspertom i osobom zaangażowanym w organizację tak dużego przedsięwzięcia, podkreślił jednocześnie, że „Kongres „Kraj – Emigracja” nie zaangażował nawet złotówki z budżetu przeznaczonego na Polonię. Odświeżyliśmy formułę, która powstała 32 lata temu w Rzymie, kiedy to Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zorganizowało pierwsze od zakończenia II wojny światowej, oficjalne spotkanie reprezentantów całego polskiego narodu.

Informacje zwrotne jakie do nas docierały dobitnie pokazały, że spotkanie było potrzebne i musi być kontynuowane. Spotkaliśmy się w gronie ponad 350. Polaków z 34 krajów, reprezentujących 6 kontynentów. To wspaniała odpowiedź na nasz apel o włączenie się w jakże potrzebną dyskusję o naszej wspólnej przyszłości i przyszłości naszej Ojczyzny”.



Podsumowaniem całego przedsięwzięcia było podpisanie apelu do Polonii z całego świata, na którym każdy z uczestników Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja” mógł złożyć swój podpis.

Apel skierowany do Polonii świata odczytał Ks. dr Zdzisław Malczewski S. Chr, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. Oto jego treść:



ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ-EMIGRACJA”

3 - 6 WRZEŚNIA 2022 ROKU

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY



ORGANIZATOR



Stowarzyszenie

„Wspólnota Polska”

PRZESŁANIE UCZESTNIKÓW KONGRESU

„KRAJ – EMIGRACJA”

My, zebrani w Warszawie na Światowym Kongresie „Kraj-Emigracja”, przedstawiciele Polaków i osób polskiego pochodzenia z całego świata, trzydzieści lat po historycznej konferencji w Rzymie która pod patronatem Świętego Jana Pawła II symbolicznie zjednoczyła Naród, w obliczu szczególnych wyzwań, jakie stanęły przed Polską, apelujemy:

- o utrwalanie i umacnianie wspólnoty wszystkich Polaków i osób polskiego pochodzenia;
- o refleksję nad zagrożeniami przed jakimi stoi nasza Ojczyzna;
- o wzmocnienie działań na rzecz kultywowania i umacniania polskiej tożsamości, języka i kultury oraz tradycji chrześcijańskiej;
- o zjednoczenie narodowej wspólnoty w celu budowy pozytywnego wizerunku Polski za granicą i lobbingu spraw polskich w świecie;
- o budowanie innowacyjnej polskiej gospodarki oraz konkurencyjności przemysłu poprzez wykorzystanie potencjału Polonii;
- o wspólne zachowanie dorobku i dziedzictwa Polonii w krajach jej zamieszkania oraz kultywowanie pamięci historycznej.

Polskie Centrum Kultury i S. Utopin
 w Etyhburgu
 i S. Stoska

Federacja Religijna
 i Społeczna
 Polonii
 w USA

WALDEMAR TOMASZEWICZ
 prezes PKC, Warszawa
 NIEMCZYŃSKI WINIARSKI AGNIA I PIOTR

Warszawa, 5 września 2022 roku

Hanka Górecka
 Tancerz Opakowania

Walny Zjazd Rady Polonii Świata

17 września 2022 roku, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się Walny Zjazd Rady Polonii Świata. Gospodarzem zjazdu był Związek Polaków na Litwie. W zjeździe udział wzięło 72 delegatów, w tym 19 zdalnie i przez pełnomocnictwa, reprezentujących 25 organizacji członkowskich z 19 krajów.

Walny Zjazd Rady Polonii Świata został zainaugurowany Mszą świętą w kaplicy Ostrobramskiej.



W przeddzień Walnego Zjazdu odbyło się Forum dyskusyjne Rady Polonii Świata, pod hasłem: „*Wierni tradycji – gotowi na wyzwania XXI wieku*”, z udziałem ekspertów i delegatów. Problematykę zgrupowano w sześciu forach tematycznych: „*Młodzież*”

i Harcerstwo”, „*Duszpasterstwo i tradycje chrześcijańskie*”, „*Oświata i nauka*”, „*Sport i Turystyka*”, „*Kultura i folklor*” oraz „*Patriotyzm i polskie lobby*”. Usystematyzowane wnioski i propozycje zostaną opracowane i przedstawione prezydium jako wytyczne do realizacji.

Zjazd swą obecnością zaszczyliła delegacja Senatu Rzeczypospolitej Polskiej: wicemarszałek Bogdan Borusewicz, przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Kazimierz Michał Ujazdowski oraz dwoje wiceprzewodniczących tej Komisji Maria Koc i Wojciech Ziemiak. Kancelarię Prezydenta RP reprezentował minister Andrzej Dera, Ministerstwo Spraw Zagranicznych dyrektor Zbigniew Ciosek, a Kancelarię Prezesa Rady Ministrów dyrektor Jan Badowski. Stowarzyszenie „*Wspólnota Polska*” reprezentowali: prezes Dariusz Piotr Bonisławski, członek Zarządu Krajowego, Sebastian Jaworowski oraz członek Rady Krajowej, Mariusz Grudzień. Fundację „*Polska 360*” reprezentował prezes Artur Kondrat.

Przed południem delegaci i goście zjazdu, po krótkiej modlitwie złożyli biało-czerwone wieńce pod pomnikiem polskich ofiar w Ponarach oraz na Rossie przy grobie „*Matki i Serce Syna*”. Udali się również na Targi Oświatowe, w których brały udział polskie szkoły na Litwie.



Popołudniu odbyła się część sprawozdawcza, wyborcza i programowa zjazdu. Po przyjęciu sprawozdań, na wniosek komisji rewizyjnej delegaci udzielili absolutorium ustępującemu Prezydium.

Nowy skład Prezydium Rady Polonii Świata

Dokonano wyboru nowego poszerzonego składu Prezydium Rady Polonii Świata; Przewodniczącym Rady Polonii Świata został wybrany:

Jarosław Narkiewicz – wiceprezes Związku Polaków na Litwie.

Wiceprzewodniczącymi zostali:

Tadeusz Adam Pilot – prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych

Dominik Roszak – wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej

Sekretarzem została:

Bożena Kamiński – wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Skarbnikiem został:

Aleksander Zając – prezes konwentu Organizacji Polskich w Niemczech

W skład Prezydium weszli statutowi członkowie:

Małgorzata Kwiatkowska – prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej;

Helena Miziniak – Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii;

Halina Subotowicz-Romanowa – prezes Kongresu Polaków w Rosji;

Waldemar Tomaszewski – prezes Związku Polaków na Litwie.

Oraz nowo wybrani przez delegatów:

Andrzej Janeczko – prezes Stowarzyszenia Polaków w Hiszpanii „*Nasz Dom*”;

Teresa Kopeć – Forum Polonii w Austrii;

Jolanta Ratajczak – Rada Polonii Belgijskiej;

Andrzej Suchanek – wiceprezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej



Jarosław Narkiewicz

Stanowiska przedstawicieli Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju zostaną obsadzone w terminie późniejszym.

Delegaci na zjazd wyróżnili tytułem Honorowego Członka Prezydium Antoniego Stefanowicza, prezesa Związku Polaków Ukrainy.

Delegaci wybrali również członków Komisji Rewizyjnej, której przewodniczyć będzie Wojtek Białek (EUWP) i Komisji Statutowej, pod przewodnictwem Katarzyny Lesny-Ewans (KPA).

W imieniu delegatów nowo wybrany przewodniczący Jarosław Narkiewicz podziękował Teresie Berezowskiej, pełniącej tę funkcję dotychczas oraz wszystkim członkom ustępującego prezydium, za ich pracę na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Dla delegatów i gości zjazdu, w artystycznym programie poprowadzonym przez Edwarda Trusewicza wystąpiły: Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”, Młodzieżowy Zespół Tańca „Sto uśmiechów” oraz Zespół Tańca Ludowego „Perła”.



Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”

Po części artystycznej, uczestnicy zjazdu udali się na uroczystą kolację, wydaną przez Waldemara Tomaszewskiego, prezesa Związku Polaków na Litwie.



W niedzielę delegaci i goście zjazdu udali się do Solecznik, gdzie uczestniczyli w uroczystej Mszy świętej i dożynkach na zaproszenie mera Samorządu Rejonu Solecznickiego Zdzisława Palewicza.

Rada Polonii Świata

Obchody 81. rocznicy mordu profesorów lwowskich na Wzgórzach Wuleckich

Dnia 30 czerwca 1941 r. Lwów został zajęty przez Niemców, a już w nocy z 3 na 4 lipca gestapo aresztowało profesorów lwowskich uczelni wraz z znajdującymi się w mieszkaniach osobami powyżej 18 lat. Była to wcześniej starannie przygotowana akcja, której celem było pozbawienie polskiego społeczeństwa ludzi wykształconych, a skierowana głównie przeciw nauczycielstwu.

Utrata naukowców w ówczesnym stanie rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego stanowiła ogromną stratę. Była to znacząca część profesury czterech lwowskich uczelni. Nie sposób jej ocenić stosując obecne kryteria. Wszyscy ci naukowcy mogli jeszcze wiele lat przyczynić się do rozwoju światowej nauki oraz kształcić swoich następców. Zamordowano grupę ludzi o wielkim autorytecie społecznym, którzy w przyszłości mogli przeszkodzić w realizowaniu polityki hitlerowskiej. Mord starano się utrzymać w tajemnicy zarówno przed obcymi, jak i swoimi. Gestapo starało się zatrzeć wszelkie ślady zbrodni. W 1943 r. zwłoki zamordowanych zostały ekshumowane, spalone, a popioły rozsiane w lesie Krzywczyckim. Pełna prawda została ujawniona dopiero w 1944 r.



Rodziny zamordowanych we Lwowie profesorów długo miały nadzieję, że oni żyją gdzieś w obozach, że jest szansa na ich powrót. Wydawało się, że to jest absurd, absolutnie niezgodny z tradycjami kraju europejskiego jak Niemcy, iż coś takiego nie mogło się wydarzyć.

W 2003 r. za sprawą pionu śledczego IPN w Rzeszowie ponownie zaczęto szukać winnych egzekucji Polaków. Pojawiły się nowe dowody – dokumentacja przekazana w 2001 r. do Archiwum Akt Nowych przez Władysława Żeleńskiego, bratanka Tadeusza Boya-Żeleńskiego, ofiary zbrodni. W 2007 r. śledztwo po raz kolejny umorzono.

W 1991 r. na Wzgórzach Wuleckich ustawiono pamiątkowy krzyż. W lipcu 2011 r. z inicjatywy władz Wrocławia i Lwowa postawiono i odsłonięto pomnik profesorów zamordowanych w 1941r., będący dziś miejscem pamięci o zbrodni.

4 lipca 2022 r. we Lwowie uroczystość obchodów 81. rocznicy mordu profesorów lwowskich na Wzgórzach Wuleckich rozpoczęła się w kościele pw. św. Marii Magdaleny Mszą świętą w intencji pomordowanych profesorów. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki celebrując Mszę świętą w swoim kazaniu zaznaczył:

Kochani Bracia i Siostry!

W średniowieczu istniał w zakonach piękny zwyczaj, zwany „Zwitek Zmarłych”. Polegał na tym, że w klasztorach po śmierci jakiegoś brata czyniono starania, by zmarłemu zapewnić możliwie najwięcej modlitw. Ponieważ trudna była komunikacja z innymi wspólnotami zakonnymi, spisywano imiona zmarłych na długim zwitku pergaminu. Jeden z braci wyruszał w daleką drogę do innych klasztorów. Odmawiając ustawicznie modlitwę za zmarłych wędrował od klasztoru do klasztoru, a gdziekolwiek przybył, prosił, by bracia zanotowali u siebie imiona zmarłych w jego klasztorze, a na jego zwitku wypisali imiona swoich zmarłych, by wszyscy mogli modlitwą ogarnąć tych wszystkich braci, którzy odeszli już do Pana. Zwyczaj ten, był wyrazem przekonania o sile modlitwy wstawienniczej.

I my dzisiaj podobnie jak ten zakonnik wyruszamy w historyczną podróż, wspominając czasy po wybuchu wojny niemiecko – sowieckiej, kiedy to 30 czerwca 1941 roku Lwów został zajęty przez hitlerowców. Nastąpiły straszne, tragiczne dni i noce dla miasta. Ślepa nienawiść, okrucieństwo, bestialstwo zaczęły prześcigać się w masowych zbrodniach na bezbronnej, niewinnej i przeleknionej ludności Lwowa. Morderstwa pojedyncze i grupowe rozpoczęły się nazajutrz po zajęciu Lwowa przez hitlerowców. Wśród wielu egzekucji była i ta dokonana dokładnie 81 lat temu, wczesnym rankiem na Wzgórzach Wuleckich. Dlatego też zatrzymujemy się przy tamtym wydarzeniu, aby odczytać imiona i nazwiska, tych, których życie zakończyło się tak bardzo nieoczekiwanie i niespodziewanie.

I chociaż upłynęło już tyle lat, to na naszym pokoleniu spoczywa zachowanie pamięci i przekazanie jej dalej, aby nigdy nie zaginęła lista osób, których jedyną winą było to, że należeli do elity naukowej lwowskich uczelni i byli polskimi patriotami, poświęcającymi dla Ojczyzny swoje zdolności i umiejętności. Ich pragnieniem było uczynić naukę darem dla wszystkich. Dlatego w tym naszym spotkaniu niesiemy wielki dar pamięci, aby wspominając tę tragedię, przekazać współczesnemu światu napomnienie i przestrożę, że nie wolno kierować się nienawiścią, gdyż za nią idzie bardzo często śmierć niewinnych ludzi.

Mówimy o tym po latach od tamtych wydarzeń, widząc, że zło i dzisiaj podejmuje taką samą drogę nienawiści. Drogę niszczenia i zabijania. Dlatego tym bardziej potrzebna jest świadoma pamięć, że Bóg powiedział w piątym przykazaniu – Nie zabijaj!

Drodzy Bracia i Siostry!

Za darem pamięci, z jakim wędrował od klasztoru do klasztoru zakonnik ze „Zwitiem Zmarłych”, szła modlitwa wstawiennicza za zmarłych. Dlatego też dzisiaj oprócz pamięci, potrzebna jest jeszcze modlitwa, będąca tym najcenniejszym darem wypełniająca treścią pamięć.

Do modlitwy za zmarłych zachęca wiele pouczeń biblijnych. Czyni to na przykład św. Jan Apostoł, gdy w swoim pierwszym liście pisze: „A to jest ufność, jaką w Nim pokładamy, że On wysłuchuje nas, jeśli tylko prosimy zgodnie z Jego wolą. A jeśli wiemy, że wysłuchuje nas, o cokolwiek prosimy, to wiemy również, że od Niego mamy to, o co prosiliśmy” (1 J 5, 14–15). Modląc się za zmarłych prosimy Boga o to, co jest przez Niego Samego pożądane, gdyż Bóg jako źródło miłości i łaski „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni” (1 Tm 2, 4).

Realizujemy zatem pouczenie Słowa Bożego i z wielką nadzieją modlimy się, aby zamordowani na Wzgórzach Wuleckich dostąpili zbawienia. Przecież postawa ich życia pełna jest heroizmu, który nie poszedł na kompromis ze złem. Za wierność wartościom płynącym z wiary i umiłowania Ojczyzny, zapłacili najcenniejszą daninę, bo daninę krwi. Nikt z nich nie uratował siebie idąc na kolaborację z okupantem. Dlatego wspominając kolejny raz tragiczną śmierć lwowskich profesorów, nie trwamy w smutku, lecz z dumą pokazujemy całemu światu ich wielki heroizm życia. Jakże dobitnie mówił o takiej postawie św. Jan Paweł II, gdy w książce „Pamięć i Tożsamość” pisał: „Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania. Świadczą o tym tak liczne mogiły żołnierzy, którzy walczyli za Polskę”. Do tych słów możemy dzisiaj dopisać, że świadczy również mogiła na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie.

Moi Drodzy!

To nasze dzisiejsze uczestnictwo we Mszy świętej, a później przy pomniku upamiętniającym mord lwowskich profesorów, musi pozostawić ślad w naszym życiu. Ślad kształtujący naszą świadomość obrony wartości i niewchodzenia ani w dialog, ani w kompromis ze złem.

Pozwolę sobie na zakończenie przywołać żyjącego na przełomie osiemnastego i dziewiętnastego wieku biskupa Regensburga, Michaela Sailera, który w jednym ze swoich rozważań nauczał:

„Ludzie piszą na papierze – Bóg w sercach;
Ludzie piszą atramentem – Bóg pisze łaską Ducha Świętego;
Ludzie piszą literami – Bóg pisze miłością”.

Życzę zatem nam wszystkim, abyśmy umieli pisać jak Bóg – sercem, łaską i miłością. Żebyśmy trwając przy najwyższych wartościach, wpatrywali się w niebo, skąd nadejść ma dla nas pomoc. Pomoc od Pana, który jest drogą, prawdą i życiem. Życzę, aby atramentem naszego życia była miłość, zwyciężająca wszelkie zło i zapisująca heroizm naszych słów, myśli i czynów.

Jak dumni jesteśmy dzisiaj z postawy lwowskich profesorów, tak niech dumne będą z nas przyszłe pokolenia. Amen.



Następnie na Wzgórzach Wuleckich pod Pomnikiem zamordowanych profesorów lwowskich złożyli kwiaty, zapalili znicze, uczcili ich pamięć Eliza Dzwonkiewicz, konsul generalny RP we Lwowie, Maksym Kozycki, przewodniczący Lwowskiej Obwodowej Administracji Wojskowej, Andrij Moskałenko, pierwszy zastępca mera Lwowa, Jurij Bobało, rektor Politechniki Lwowskiej, reprezentacja polskich i ukraińskich uczelni wyższych, Mariusz Skiba, wiceprezydent miasta Katowice, Elżbieta Korowiecka, prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, Emil Legowicz, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, Janusz Balicki, prezes Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie, przedstawiciele polskiej społeczności Lwowa.

Modlitwie ekumenicznej za zmarłych przewodniczyli metropolita lwowski arcybiskup Mieczysław Mokrzycki i grekokatolicki biskup Wołodmyr Hruca.

Opr. Elżbieta Korowiecka

Fot. Igor Staruńko

To już 79 rocznica Rzezi Wołyńskiej – Ludobójstwa dokonanego na ludności cywilnej przez ukraińskich nacjonalistów na Obywatelach II Rzeczypospolitej.

11 lipca br. w Warszawie odbyły się państwowe obchody upamiętniające 79 rocznicę zbrodni wołyńskiej. Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Kontynuacja obchodów odbyła się w „Skwerze Wołyńskim”, w których wzięli udział najwyżsi przedstawiciele władzy Państwowej: prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda oraz premier Mateusz Morawiecki. Po raz pierwszy w uroczystościach z wielkim szacunkiem uczestniczył Wasyl Zwarycz, ambasador Ukrainy w Polsce.



Ambasador Ukrainy Wasyl Zwarycz składa kwiaty przed pomnikiem Rzezi Wołyńskiej w Warszawie

W ten dzień zabrzmiały mocne słowa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej potępiające dokonaną zbrodnię, a także domagające się chrześcijańskich pochówków dla ofiar oraz o budowaniu prawdziwych relacji z sąsiadem. Premier natomiast zaznaczył, iż nie spocznie, aż nie doprowadzi do ekshumacji ofiar na Wołyniu.

Należy też pamiętać o obecności ks. Isakowicza-Zaleskiego, wciąż wytrwale dążącego do dokonania chrześcijańskiego pochówku dla ludzi, którzy stracili bezwinnie życie na Wołyniu w tamten przerażający czas.

Dziś my, młodzi Polacy, Kresowiaczy, których los rozproszył po różnych zakątkach Kraju czy Kresów – Pamiętamy! Pamięć jest naszym obowiązkiem. Pamięć o ludzkich losach zakończonych nieludzką tragedią rodzin, pokoleń oraz społeczności. Pamięć także o cudem ocalałych naszych dziadków, pradziadków. Właśnie pamięć pozwoli nam żyć nadzieją, że koło historii nie zostanie zatoczone ponownie. Przyszłość nas, młodych, zależy od szacunku, pamięci minionych pokoleń. Dzięki nim jesteśmy my, Polacy, Kresowiaczy i Lwowiaczy.

Nie o pomstę, lecz o pamięć prosimy. W Ojczyźnie swą pamięć widzimy.

Zofia–Zuzanna Zanickovska, Krystyna Hural

Polacy, uchodźcy z Energodar, w Krośnie

20 lutego br. Ludmiła Kostuszewicz, prezes Polskiego Stowarzyszenia im. Henryka Sienkiewicza w mieście Energodar obw. zaporoskiego, wysłała list do prezydenta miasta Krosna Piotra Przytockiego, w którym zadała jedno ważne na ten czas pytanie: „Jeżeli zacznie się wojna, czy Pan prezydent nas przyjmie?” „Zdecydowanie!” – odpisał Piotr Przytocki.



Członkowie Polskiego Stowarzyszenia im. Henryka Sienkiewicza – kobiety i dzieci, 96 osób opuścili miasto już 24 lutego w związku z rosyjską inwazją na terytorium Ukrainy. Wszystkie dokumenty zostały zniszczone. Jechali do Polski przez trzy dni. Na drogach były kolejki z samochodów i autokarów oraz strach.

Polacy na całym świecie wiedzą, czym jest wojna z Rosjanami.

Spotkało nas całe Krosno. W podziękowaniu mieszkańcom Krosna, Polskie Stowarzyszenie im. Henryka Sienkiewicza zorganizowało koncert „Pod jednym niebem”, który organizowaliśmy corocznie w Energodarze w ramach Dni Kultury Polskiej.



Dzisiaj w Krośnie otrzymaliśmy pracę, dach nad głową, wychowujemy nasze dzieci bezpiecznie na Ziemi naszych przodków.

Zorganizowaliśmy letni obóz dla ukraińskich dzieci wojskowych, którzy zginęli lub zostali uwięzieni.

Nieustannie pomagamy Ukrainie, poprzez przekazywanie pomocy humanitarnej.

*Ludmiła Kostuszewicz,
prezes Polskiego Stowarzyszenia im. Henryka Sienkiewicza*

Festiwal Poezji Marii Konopnickiej

Już po raz 22. Związek Polaków w Rumunii zorganizował Festiwal Poezji Marii Konopnickiej – konkurs recytatorski dla dzieci i młodzieży, noszący imię wybitnej polskiej pisarki i poetki. Konkurs odbył się 21 maja w Domu Polskim w Nowym Sołońcu i zgromadził ponad setkę młodych wykonawców z Suczawy, Moary, Seretu, Kaczyki, Nowego Sołońca, Pältionasy i Pojany Mikuli. Po dwóch edycjach, które odbyły się za pomocą Internetu, dzięki lepszej sytuacji pandemicznej powrócono do organizacji stacjonarnego konkursu. I od razu widać było, jak bardzo brakowało uczestnikom obcowania ze sobą nawzajem.

Ze sceny wybrzmiało wiele utworów Marii Konopnickiej, najczęściej ten o krasnoludkach (które z pewnością są na świecie!), o tęczy, jabłonceczce czy o Stefku Burczymusze. Organizatorzy zachęcali w tym roku szczególnie do recytowania jej wierszy. Jury przyznało za to specjalną nagrodę. A to z racji tego, że obchodzimy Rok Marii Konopnickiej, ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 180. rocznicę urodzin pisarki (która przypadała 23 maja). Z tej też okazji wszyscy obejrzeli prezentację na temat życia i twórczości Marii Konopnickiej, przygotowaną przez uczennicę Colegiul Alexandru cel Bun w Gura Humorului Sarę Beleş, a także przedstawienie na motywach opowiadania „*Franek*” w wykonaniu uczniów klasy piątej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Nowym Sołońcu.

Jury w składzie: Ludmiła Strutyńska-Struk z Czerniowiec (Ukraina), Hanna Gałęcka – nauczycielka języka polskiego w Colegiul „*Alexandru cel Bun*” w Gura Humorului,



Janina Hahula-Straton z Suczawy oraz Dariusz Kasprzyk – lektor języka polskiego na Uniwersytecie im. Alexandru Ioana Cuzy w Jassach oceniło ponad sto występów – od dzieci przedszkolnych po licealistów w czterech kategoriach wiekowych. I oczywiście nie było to łatwe zadanie. Stąd tak wiele nagród i wyróżnień. Organizatorzy nagrodzili tradycyjnie także pozostałych uczestników. Jak zawsze z konkursu nikt nie wyjechał z pustymi rękoma. Nagrody ufundował Związek Polaków w Rumunii oraz Ambasada RP w Bukareszcie z funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



A oto werdykt.

W kategorii I (dzieci do klasy I) miejsce I zajęła Natalia Iurașec z Pojany Mikuli, miejsce II – Carla Antonia Busuioc z Seretu, a miejsce III zajęły *ex aequo* Raisa Ungureanu i Flavia Zamosteanu – obie z Seretu. Wyróżnienia otrzymali: Agata Lucia Andronic, Emma Nicola Andronic, Izabela Maria Strugari, Bernard Revai i Cristian Iosif Șuman-schi z Nowego Sołońca, Irina Elena Boca z Kaczyki, Maya Cucharec z Pojany Mikuli oraz Aida Donisan z Seretu.

W kategorii II (dzieci z klas II–IV) miejsce I zajęła Gabriela Nicoleta Droșceac z Nowego Sołońca, miejsce II – Ewa Emilia Marculeac z Nowego Sołońca, a miejsce III – Medeea Maria Cozmiuc z Seretu. Wyróżnienia otrzymali: Claudia Balac i Claudia Catargiu z Pojany Mikuli, Mateia Dascălu, Cristi Droșceac, Patrick Chahula i Darius Polaczek z Nowego Sołońca, Nicoleta Bivol z Moary, Iustina Ciubotariu i Giulia Manole z Seretu oraz Jaryna Struk z Czerniowiec (Ukraina).

W kategorii III (dzieci z klas V–VIII) miejsce I zajął David Catargiu z Pojany Mikuli, miejsce II – Davide Balac z Pojany Mikuli, a miejsce III *ex aequo* zajęli Natalia Drozdec z Pojany Mikuli i Ștefan Emanuel Calistru z Suczawy. Wyróżnienia otrzymali: Anastazia Andronic, Agata Beleş, Renata Beleş, Daiana Bieleş, Eliza Iedenac, Yasmina Longher, Lucica Malițchi, Irina Pietrovsci, Marian Dorosceac i Georgetel Ștefănel Piotrovski z Nowego Sołońca, Agatha Buganiuc, Tereza Hofman i Alexandra Pamparău z Pojany Mikuli, Eliza Felic z Moary oraz Maria Bianca Hopulele z Kaczyki.

W kategorii IV (młodzież licealna) nagrodę otrzymała Maria Monica Hofman z Pojany Mikuli, a wyróżnienie Caterina Beleş z Nowego Sołońca.



Specjalną nagrodę za interpretację wiersza Marii Konopnickiej otrzymał Patrick Chahula z klasy drugiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Nowym Sołóncu.

Nagrodzonym serdecznie gratulujemy, dziękujemy uczestnikom, a także ich nauczycielom, rodzicom, dziadkom – bez nich wszystkich i ich zaangażowania nie byłoby aż tylu edycji Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej. Do zobaczenia na kolejnym konkursie!

*Elżbieta Wieruszewska-Calistru
Foto: Ștefania Carmen Dorosceac*

Długoocekiwane spotkanie w Nysie

W czerwcu br. w Głucholazach odbył się XXXV jubileuszowy zjazd kresowian. Od wielu lat spotkania kresowe odbywają się w różnych miastach Polski.

Organizatorem tegorocznego zjazdu była Janina Stadnik, kresowianka, prezes organizacji społecznej „Klub Tarnopolan” w Nysie.

Wśród uczestników zjazdu byli także goście z Tarnopola – ks. proboszcz Andrzej Malig i Piotr Fryz, prezes Polskiego Centrum Kultury Polskiej i Edukacji im. prof. M. Krapca w Tarnopolu. Uroczystość odbywała się pod patronatem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Współorganizatorami byli: Nyskie Starostwo Powiatowe oraz Gmina Miasta Nysy.

Program zjazdu był różnorodny, m. in. odbył się Okrągły Stół na temat „*Pojednanie kultur różnych grup etnicznych Województwa Opolskiego po 1945 r.*”. Jak zwykle atmosfera była przyjazna. Podczas zjazdu Piotr Fryz spotkał się z burmistrzem Nysy Kordianem Korbiarzem, w sprawie dalszej współpracy oraz obecnej sytuacji w Ukrainie. Omówili

możliwość przekazania pomocy humanitarnej dla starszych osób, a także możliwość zorganizowania odpoczynku dla dzieci, uczących się w polskiej szkole przy Polskim Centrum Kultury Polskiej i Edukacji im. prof. M. Krapca w Tarnopolu.

Już 4 lipca 20 dzieci i dwóch opiekunów wyruszyli na dwutygodniowy pobyt pociągiem z Tarnopola do Przemysła, skąd podstawionym autokarem dostali się do Nysy.

O swoim pobycie na koloniach opowiada Jana Buniak, uczennica szkoły języka polskiego przy PCKPiE w Tarnopolu: *„W czasie kolonii zorganizowano dla nas dużo wycieczek, zwiedziliśmy ciekawe miejsca w Nysie. Najczęściej wspominam wycieczkę do Parku Dinosaurów. To było fantastyczne. Na początku oglądaliśmy 3D film, potem odbył się interesujący wykład o dinozaurach z wykorzystaniem manekienów zwierząt, zachwycające wesołe miasteczko i pyszne lody. Ten dzień zapamiętamy na zawsze. Do Nysy przyjechałam z dwiema koleżankami, a wracałam do domu mając wielu nowych przyjaciół i piękne emocje. Dziękuję organizatorom za te wakacje dla nas. Dziękuję za ciepło, opiekę, gościnność, za organizację niezapomnianego odpoczynku w ten trudny czas dla nas, dzieci z Ukrainy”*.

Polskie Centrum Kultury Polskiej i Edukacji im. prof. M. Krapca utrzymuje przyjazne stosunki z wieloma miastami w Polsce. Dzięki tej współpracy do 2019 r. dzieci mieli możliwość odpoczynku w Żarach, Chożowie, Nysie, nawet nad morzem Bałtyckim.



*Kordian Kolbiarz, Janina Stadnik,
ks. Andrzej Malig i Piotr Fryz*



Serdecznie dziękujemy organizatorom i wszystkim Dobrodziejom, którzy przyczynili się do wyjazdu naszych dzieci na kolonie. Wierzymy, że Polacy tarnopolszczyzny nadal będą mieli możliwość zwiedzać tereny Polski i podtrzymywać przyjazne stosunki z rodakami.

Piotr Fryz

Na obozie z prezydentem Polski

WOśrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Żabiu 8–17 sierpnia br. odbyło się zgrupowanie obozów hufców Harcerstwa Polskiego na Ukrainie – Lwowskiego Hufca Harcerok „Wrzeciono”, Lwowskiego Hufca Harcerzy „Barć” oraz Harcerskiego Hufca „Wołyń”.

Uczestnicy obozu mieli szkolenia muzyczne, podczas których uczyli się grać na różnych instrumentach. Poznawali także techniki harcerskie związane z układaniem ogniska, budowaniem szałasu, udzielaniem pierwszej pomocy, spływami kajakowymi.

Zuchy oprócz zajęć zuchowych uczestniczyli w wyjeździe do wioski garncarskiej, w której odbyły się warsztaty garncarskie i gra terenowa z szukaniem skarbów.

Podczas obozu zuchy i harcerze wyjechali na wycieczkę do Olsztyna. Harcerze mieli grę terenową, a zuchy zwiedziły planetarium i Stare Miasto.

Harcerski obóz 16 sierpnia odwiedził prezydent Polski Andrzej Duda. Najpierw był apel, potem wycieczka Prezydenta po obozie. Odbyło się też spotkanie z instruktorami i drużynowymi Harcerstwa Polskiego na Ukrainie i Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie.



Później było wspólne ognisko, które zapalił prezydent wraz z zuchami. Każda z drużyn przekazała chustę swojej drużyny na pamiątkę prezydentowi Polski.

Obóz odbył się dzięki wsparciu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach projektu „Akcja letnia Harcerstwa Polskiego na Ukrainie” realizowanego wspólnie przez Harcerstwo Polskie na Ukrainie oraz Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, a także projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Ekspedycja Polska – wakacyjne wyjazdy letnie”.

Wakacje 2022

Na zaproszenie Fundacji *Wolność i Demokracja* 20 uczniów sobotnio-niedzielnej szkoły przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej wzięło udział w obozie letnim „*Ekspedycja Polska – wakacyjne wyjazdy letnie*”, który odbył się w sierpniu 2022 roku w ośrodku wypoczynkowym „*Sorrento*” w Marianówce.

W tym terminie zwiedziliśmy bardzo dużo ciekawych miejsc, m. in. Wodospad Wilczki, Kopalnia Żłota, Kopalnia Uranu, Twierdzę i miasto Kłodzko, „wydrapali” się na Góry Stołowe, Czarną i Igliczną, na Strzeliniec Wielki, zwiedziliśmy Sanktuarium Marii Śnieżnej.



Oprócz tego odbywały się zajęcia historyczne, sportowe oraz integracyjne, w których chętnie brali udział wszyscy uczniowie.

Uczestnikom obozu bardzo smakowały śniadania, obiady i kolacje. Organizatorzy nie zapomnieli o dyskotecie i ognisku.

Na zakończenie obozu nasi uczniowie podziękowali Fundacji *Wolność i Demokracja* oraz animatorom *Mówiący Kij*, zaprezentowali *Polonez* i piosenki patriotyczne Ukrainy.

*Zofia Michalewicz,
prezes TKP w Zdołbunowie*

Działania kulturalne, NKSP Polska Nuta w Odesie

14 sierpnia 2022 roku, w przededniu Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz w przededniu przypadającego na 15 sierpnia Święta Wojska Polskiego, starsi, młodzi oraz najmniejsi uczestnicy Narodowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Polska Nuta” w Odesie wysłuchali wykładu historycznego, którego tematem były obchody Święta Wojska Polskiego, „Cudu nad Wisłą” i mieli okazję obejrzeć film dokumentalny opowiadający o Bitwie Warszawskiej. Również obecni na sali w siedzibie Stowarzyszenia mogli zadać pytania i też zrozumieć, jak ważne dla Rzeczypospolitej Polskiej i całej Europy Zachodniej było zwycięstwo Polski nad bolszewikami w wojnie w latach 1919–1920. Historia jest niezastąpionym elementem w budowaniu naszej tożsamości i polskości. To pomaga zrozumieć sytuacje tych nie tak dawnych dziejów i pozwala dostrzec pewnej analogii w naszych obecnych czasach, w których żyjemy, a właściwie w czasach zaatakowanej przez Rosję Ukrainy.

Polski ślad w Odesie to nie tylko architektura, znani pisarze, którzy wówczas odwiedzali miasto, nie tylko nazwiska na grobowych deskach na II cmentarzu chrześcijańskim. Polska Odesa to 30 000 ochotników, Polaków urodzonych nad Morzem Czarnym, którzy ruszyli przez Mołdawię, a następnie Rumunię w stronę swojej Ojczyzny, w stronę Polski, by bronić Swoich przed czerwoną zarazą. Dlatego dla Polaków, mieszkających obecnie w Odesie i obwodzie odeskim, bardzo ważne jest pamiętać o tych odesytach polskiego pochodzenia, którzy poświęcili swoje życia i wysiłek dla obrony przyszłych pokoleń.

Po wykładzie historycznym odbyły się warsztaty florystyczne z układania bukietów oraz kompozycji kwiatowych. Uczestnicy obejrzeli wideo, opowiadające o tradycji ludowego święta Matki Bożej Zielnej, które w tradycji kościoła rzymsko-katolickiego jest Świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.



Uczestnicy warsztatów, układając kwiaty i kompozycje, dowiedzieli się o symbolice roślin, z których komponowały śliczne i niepowtarzalne bukiety i kosze. O znaczeniu zboża, kolorów, jabłek oraz o tym, że w takiej święconce nie mogło być zupełnie przypadkowych roślin, a tym bardziej takich, które nie są pożyteczne albo mają złe znaczenie. Po sesji zdjęciowej każdy z uczestników zabrał bukiet lub koszyk do domu, by następnego dnia, podczas Mszy świętej w rzymsko-katolickiej Katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Odesie poświęcić te kwiaty i dary sierpnia.



W roku bieżącym uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny miała wyjątkowy charakter. W dniu 15 sierpnia odbyła się koronacja obrazu Matki Bożej koroną papieską.

Zgodę na ozdobienie wizerunku Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny drogo-cennym diademem udzieliła Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w imieniu i z upoważnienia biskupa Rzymu. Koronę pobłogosławił papież Franciszek.

Uroczystościom w Odesie przewodniczył Nuncjusz Apostolski w Ukrainie arcybiskup Visvaldas Kulbokas, którego w tym wyjątkowym i świątecznym dniu powitali prezes NKSP „Polska Nuta” Eugenia Fedczyszyna i współzałożyciel i muzyczny kierownik Stowarzyszenia Wiktor Pajgert. Koncelebrowali Mszę świętą także biskup ordynariusz diecezji odesko-symferopolskiej Stanisław Szyrokoradiuk, biskup pomocniczy diecezji charkowsko-zaporoskiej Jan Sobiło, proboszcz katedry ks. Mirosław Karaczyna, liczni księża katoliccy, zakonnicy i zakonniki, księża innych wyznań religijnych oraz wierni z parafii rzymsko-katolickich miasta i obwodu Odeskiego.

Niewątpliwie to wydarzenie przejdzie do historii Katedry i też do kroniki Narodowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Polska Nuta” jako jedno z najważniejszych, a obraz Matki Bożej nadal będzie spełniał prośby i modlitwy wiernych, które są wznoszone podczas każdej Mszy świętej, prowadzonej w różnych językach, w tym również w języku polskim.

Katedra Wniebowzięcia NMP w Odesie zbudowana w latach 1844–1853 staraniem polskich i niemieckich katolików, z inicjatywy pierwszego proboszcza parafii ks. Grzegorza Razutowicza. Jako kościół budynek został zamknięty w 1935 roku. Na krótko, w czasach okupacji rumuńskiej od 1941 po 1944 świątynię zwrócono wiernym. Jednak władze sowieckie ponownie zamknęły kościół w 1949 roku i rozpoczęły jego planową dewastację. Wnętrze zniszczono i zamieniono na halę sportową.



Katedrę oddano dopiero 9 sierpnia 1991 roku. Rozpoczęto remont przebudowanej i kompletnie zdewastowanej świątyni. W 2002 roku stała się ona katedrą nowej diecezji odesko-symferopolskiej.

24 sierpnia 2008 roku odbyła się rekonsekracja katedry. Przeprowadzono prace budowlane i renowacyjne wewnątrz i dekoracji świątyni.

Renowację Drogi Krzyżowej oraz obraz św. Michała Archanioła wówczas przeprowadziła Sonia Pajgert artysta plastyk, wiceprezes NKSP „Polska Nuta”.

Sonia Pajgert, wiceprezes NKSP „Polska Nuta”

Nauczyciele polonijni na Wileńszczyźnie. Inicjatywa IPN przekroczyła granice Polski

Już po raz szesnasty Biuro Edukacji Narodowej IPN organizuje w ramach Programu Polonijnego konferencję dla nauczycieli pracujących poza granicami kraju. Po raz pierwszy w historii odbywa się ona jednak za granicą.



– Wybraliśmy Wileńszczyznę z oczywistych powodów. Najwięcej jest tu śladów polskiej historii – w rozmowie z TVP Wilno mówi Adam Hlebowicz, dyrektor BEN IPN.

Ze względu na pandemię przez dwa ostatnie lata konferencja odbywała się online. W tym roku organizatorzy powrócili do formy stacjonarnej, nieco ją modyfikując. – Plan wyjazdu na Wileńszczyznę pojawił się już dwa lata temu, ale nie udało się go zrealizować ze względu na obowiązujące ograniczenia. Pierwszy raz przekroczyliśmy granicę Polski w tym roku i myślę, że nasz pomysł się sprawdził – wyjaśnia Hlebowicz.

– Wileńszczyzna to naturalnie sprzyjający naszemu projektowi teren. Tak ze względu na liczną, bardzo aktywnie działającą polską społeczność, jak na historię i kulturę. Wilno to przecież także Mickiewicz, Słowacki, Piłsudski czy Miłosz... To także historia Armii Krajowej czy Operacji „Ostra Brama”, w rocznicę której wzięliśmy udział w jej obchodach – zauważa dyrektor BEN IPN.

Poprzednie konferencje, które odbywały się w Polsce, dzielone były zwykle na dwie części: wykładową w Warszawie i terenowy objazd po konkretnej części Polski. W tym roku te dwie części zostały połączone. – Zależało nam na tym, by wykładowcami podczas spotkań byli również ludzie stąd, Polacy i Litwini, bo w naturalny sposób są oni

świetnymi przewodnikami po historii tych terenów. Myślę, że ten pomysł się sprawdził, bo zainteresowanie uczestników konferencji poszczególnymi spotkaniami jest naprawdę ogromne – podkreśla rozmówca „*Kuriera Wileńskiego*”.

Konferencja odbywa się dniami 3–13 lipca 2022 r. Jej uczestnicy mogą zapoznać się z najnowszymi działaniami, materiałami edukacyjnymi i osiągnięciami naukowymi IPN, poznać Wilno, Wileńszczyznę i jej mieszkańców. W tym roku w „*Polonijnych spotkaniach...*” uczestniczy aż 53 nauczycieli z 21 krajów: Australii, Austrii, Brazylii, Belgii, Białorusi, Estonii, Francji, Grecji, Gruzji, Holandii, Irlandii, Kanady, Kazachstanu, Łotwy, Niemiec, Rumunii, Szwecji, Tunezji, Ukrainy, Uzbekistanu i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Uroczysta inauguracja projektu odbyła się 4 lipca w Centralnym Przystanku Historia w Warszawie z udziałem prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego. Podczas spotkania zaprezentowano strategię i działania nowego Biura Przystanków Historia, do którego zadań należy m. in. rozbudowa sieci przystanków, miejsc spotkań na całym świecie, w których prezentowane są działania edukacyjne i naukowe.

Następnego dnia nauczyciele wraz z delegacją Instytutu Pamięci Narodowej: dyrektorem Biura Edukacji Narodowej Adamem Hlebowiczem, naczelnikiem Wydziału Projektów Edukacyjnych dr. Mateuszem Markiem oraz dr Barbarą Męczykowską z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Gdańsku udali się na Litwę, po drodze odwiedzając Suchowolę, gdzie złożyli znicze pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki, oraz miejsce pamięci Obławy Augustowskiej w Gibach. W Wilnie pierwszym punktem programu było spotkanie w Ambasadzie RP, w którym uczestniczyła konsul Irmina Szmalec. W ambasadzie Adam Hlebowicz zaprezentował pierwszy tom słownika „*Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*” oraz wprowadził uczestników konferencji w tematykę Kresów Wschodnich. Warto zauważyć, że kolejny tom słownika ukaże się już jesienią, a w jego przygotowaniu biorą udział również dziennikarki „*Kuriera Wileńskiego*”.

Uczestnicy konferencji wzięli również udział w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez Ilonę Lewandowską, dziennikarkę „*Kuriera Wileńskiego*” w domu Józefa Mackiewicza w Czarnym Borze, czyli w Mackiewiczówce. Uczestnicy zapoznali się z życiorysem i twórczością pisarza, a po zakończeniu zajęć wyruszyli do Ponar – największego na Litwie miejsca masowych mordów podczas II wojny światowej. W podróży towarzyszył im tekst Mackiewicza „*Baza Ponary*”, który odczytany został przy pomniku upamiętniającym ofiary tego miejsca.

W kolejnym dniu uczestnicy konferencji odwiedzili Ostrą Bramę i zwiedzili starówkę. – Pomimo przerwy wakacyjnej na Uniwersytecie Wileńskim odczuwało się naukową atmosferę i dziedzictwo setek lat jednej z najstarszych uczelni w Europie założonej w 1579 r. przez Stefana Batorego. Pierwszym jej rektorem był Piotr Skarga, a studiowali na dawnym Uniwersytecie Stefana Batorego m. in.: Joachim Lelewel, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki – podkreślali opiekunowie grupy.

W dniu, gdy podążali śladami Adama Mickiewicza, spotkali się również z Józefem Szostakowskim, który wygłosił wykład o polskiej poezji nad Wilią, co szczególnie zainteresowało uczestniczących w konferencji polonistów. Po południu przewidziany był

wykład dr Ireny Mikłaszewicz „*Kościół katolicki na Wileńszczyźnie w okresie powojennym i jego wpływ na życie Polaków*” oraz Ilony Lewandowskiej o projektach edukacyjno-historycznych w Wilnie w ostatnich latach.

W kolejnym dniu organizatorzy przewidzieli spotkanie z dyrektorem Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy dr. Arūnasem Bubnysem oraz odwiedzenie Miejsca Pamięci w Tuskulanach, gdzie nauczyciele zapoznali się z ofertą edukacyjną oraz polskimi bohaterami, których szczątki spoczywają w tym miejscu. Nauczyciele odwiedzili również więzienie na Łukiszkach i Sejm Republiki Litewskiej.

W ramach konferencji przewidziany był również wyjazd poza Wilno. Uczestnicy odwiedzili pomnik AK w Krawczunach, Suderwę i szkołę im. prof. Mariana Zdziechowskiego oraz Muzeum ks. Józefa Obrębskiego w Mejszagole.

W ramach konferencji odbyły się również zajęcia z pracownikami IPN. Zajęcia z grą „*Miś Wojtek*” poprowadziła dr Barbara Męczykowska, dr Mateusz Marek opowiadał o założeniach i realizacji projektu „*Szlaki Nadziei Odyseja Wolności*”, a Michał Nowak poprowadził wykład „*Działalność Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN na Litwie*”.

W planie konferencji znalazł się również wyjazd do Trok i udział w pokazie filmu TVP Wilno „*Ponary. Odmiana przez przypadki*” oraz dyskusji z udziałem wiceprezesa IPN dr. Mateusza Szpytmy.

Wielkim przeżyciem dla wszystkich był także udział w uroczystościach na wileńskiej Rossie, gdzie razem z Polakami z Wileńszczyzny upamiętniona została 78. rocznica Operacji „*Ostra Brama*”.

TVP Wilno/Aneta Olszewska, fot. Marian Paluszkiwicz

Kwatera żołnierska w Kowlu ponownie odnowiona



26 sierpnia br. członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu ze wsparciem Centrum Dialogu Kostiuchnówka i naszym przyjaciele Jarkiem Góreckim wykonali wspaniałą pracę: oczyścili wszystkie nagrobki na kwaterze wojskowej w Kowlu i pokryli białą farbą.

Pogoda dopisała, zapął do pracy również. Dziękujemy

wszystkim za wsparcie, za pomoc, za pracę członkom towarzystwa i Centrum Dialogu Kostiuchnówka.

*Prezes TKP w Kowlu,
Anatol Herka*

NARODOWE CZYTANIE 2022

Polacy na całym świecie znów zwrócili się w stronę Mickiewicza – do jego romansów i ballad. Narodowe Czytanie po raz pierwszy zorganizowano w 2012 r. z inicjatywy prezydenta Polski i jego małżonki w celu popularyzacji polskiej literatury. Pierwszym utworem, który przeczytano wtedy w ramach akcji, był poemat „*Pan Tadeusz*” Adama Mickiewicza. W tym roku wydarzenie zostało przeprowadzone po raz jedenasty.

3 września w **Odesie**, w siedzibie NKSP *Polska Nuta* odbyło się Narodowe czytanie. Tematem 11. odsłony akcji były „*Ballady i romanse*”.

W *Polskiej Nucie* zabrzmiała ballada „*Świtezianka*” autorstwa Adama Mickiewicza, którą przeczytali: Maria Starkowa, Anđzelika Guzowa, Anastazja Batory, Michalina Batory, Sergiusz Kotow, Walery Omelczenko oraz Iwan Pierczekli.

Muzyczną okrasą tego wydarzenia był niesamowity głos Marii Samulak oraz przepiękne skrzypce Nadzieždy Korobiejko.

W tych warunkach, w czasach wojny, która trwa już od pół roku, akcja Narodowe czytanie i „*Ballady i romanse*” brzmiały w Odesie i też w 70 innych miastach Ukrainy.

Natomiast po za granicami Polski akcja odbyła się w 250 miejscowościach świata.

Dziękujemy członkom naszego Stowarzyszenia za przybycie i aktywny udział w tym wydarzeniu, które przybliżyło nam epokę romantyzmu i dawne, piękne czasy!



Tarnopol. Członkowie Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krapca w Tarnopolu też wzięli udział w Narodowym Czytaniu. Wydarzenie rozpoczęło się od wysłuchania fragmentów z „*Ballad i romansów*” czytanych przez prezydenta Andrzeja Dudę wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Duda.



Marianna Seroka, nauczycielka skierowana do Tarnopola przez ORPEG, opowiedziała o akcji Narodowego Czytania i o tym, jak ważna jest dla Polaków. Oksana Pociłujko z Tarnopolskiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego im. Iwana Puluja przedstawiła ciekawe fakty z życia Adama Mickiewicza. Udział w czytaniu wzięli członkowie Polskiego Centrum oraz uczniowie działającej przy nim Szkoły Języka Polskiego.

Łuck. Narodowe Czytanie członkowie polskich organizacji z Łucka oraz studenci polonistyki przeprowadzili 3 września w pomieszczeniu miejscowego Centrum Polskiego. Prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej Switłana Zińczuk odczytała list od prezydenta Andrzeja Dudy, a także przedstawiła publiczności biografię poety. Następnie wraz z prezes Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki Niną Poremską recytowały fragment ballady Mickiewicza „*Świtezianka*”. Z kolei członkowie obu towarzystw, a także studentki polonistyki, recytowały wybrane fragmenty utworów polskiego poety, a Olga Kałaszewa z chóru „*Wołyńskie Panie*”, działającego przy TKP im. Tadeusza Kościuszki, zaśpiewała jeden z jego romansów. Wszyscy uczestnicy akcji otrzymali pamiątkowe dyplomy poświadczone specjalną okazijną pieczęcią. Jak powiedziała Natalia Ciołyk, docent Katedry Polonistyki i Przekładu Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki, poprzedniego dnia, czyli 2 września, do Narodowego Czytania dołączyli się też studenci tej uczelni. Razem z wykładowcami czytali Mickiewicza w Pracowni Polonistycznej im. Józefa Łobodowskiego, otwartej w ubiegłym roku dzięki wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.



Tego samego dnia w EdukacyjnoNaukowym Laboratorium PolskoUkraińskiego Przekładu w Instytucie Polski, który działa przy WUN, odbyła się akcja czytania, w której uczestniczyli studenci z innych wydziałów uczelni, uczący się języka polskiego.

Kowel. Do Narodowego Czytania przyłączyła się Szkoła Polska przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu. Polacy na całym świecie, m. in. członkowie polskich organizacji Łuckiego Okręgu Konsularnego, znów zwrócili się w stronę Mickiewicza – do jego romansów i ballad. Polacy czytali Mickiewicza Prezes TKP Anatol Herka powitał członków organizacji, przyjaciół szkoły i uczniów zebranych w odświętnie przystrojonej sali i zachęcił do częstszego sięgania po literaturę polską w celu lepszego poznawania języka polskiego.

Następnie Irena Herka przedstawiła biografię polskiego wieszczka Adama Mickiewicza i jego największe utwory. Centralnym punktem spotkania były oczywiście „*Ballady i romanse*”. Zgromadzeni przeczytali fragmenty następujących poezji: sztandarowy utwór romantyków „*Romantyczność*”, „*Świtez*”, „*Świtezianka*”, „*Pierwiosnek*”, „*Powrót taty*” i „*Do przyjaciół*”. Do czytania włączył się nauczyciel Wiesław Pisarski, skierowany do Kowla przez Organizację Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) i jego córka Julia. Przesłali film wideo, na którym w ich wykonaniu zabrzmiały ballady „*Rękawiczka*” oraz „*Tukaj albo próba przyjaźni*”. Na zakończenie Narodowego Czytania, które jednocześnie było początkiem nowego roku szkolnego, prezes wręczył specjalne podziękowania uczestnikom spotkania i zaprosił wszystkich chętnych do zapisywania się do szkoły. Na razie zajęcia odbywać się będą on-line przez aplikację Zoom.



Równe. Na znak wdzięczności dla Polaków za wsparcie Ukrainy w czasie wojny rozpętanej przez rosyjskiego agresora w Narodowym Czytaniu wzięli udział mieszkańcy Równego. Ballady i romanse Adama Mickiewicza równieźczanie czytali 3 września w Rówieńskiej Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej. Wśród uczestników akcji byli rówieńscy Polacy i Ukraińcy: przedstawiciele władz, duchowieństwo, naukowcy, artyści, działacze społeczni i studenci. Pracownicy biblioteki przygotowali wystawę książek autorstwa Adama Mickiewicza oraz publikacji poświęconych jego twórczości.



Do najcenniejszych eksponatów należy wydanie opublikowane jeszcze za życia polskiego poety. Bardzo interesujące były wykłady rówieńskich znawców literatury Jarosława Poliszczuka i Iryny Zacharczuk, którzy przybliżyli słuchaczom postać Mickiewicza, jego epokę i twórczość oraz opowiedzieli o ukraińskich przekładach poezji. Po przemówieniach naukowców wszyscy chętni recytowali ballady i romanse Adama Mickiewicza. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Rówieńską Obwodową Uniwersalną Bibliotekę Naukową oraz Centrum Kulturalno-Edukacyjne im. Tomasza Oskara Sosnowskiego. Na kanale biblioteki w YouTube można zapoznać się ze stworzonym w ramach kampanii filmem „Znani równianie czytają ballady i romanse Adama Mickiewicza”. Pojawiło się w nim 10 utworów czytanych przez znanych mieszkańców Równego w języku polskim i ukraińskim.

Husiatyn. Od Narodowego Czytania rozpoczął się pierwszy dzień nauczania w sobotniej szkole, działającej przy Nadzbruczańskim Stowarzyszeniu Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie na Tarnopolszczyźnie. Uczniowie recytowali ballady i romanse Adama Mickiewicza. Razem z nimi w akcji wzięli udział ich rodzice. Jak powiedział prezes Stowarzyszenia Jan Piejko, liczba uczniów w szkole spadła w tym roku, ponieważ część dzieci matki wywiozły za granicę, ratując je przed wojną. Jest jednak dziesięcioro nowych uczniów. Języka polskiego będą uczyć dwie miejscowe nauczycielki, Natalia Newilska i Olga Kulbabska. Towarzystwo przygotowało specjalne zestawy dla dzieci, które zawierają artykuły spożywcze, wodę i środki higieniczne. Zostały złożone w klasie. W przypadku alarmu powietrznego dzieci zabiorą zestawy i razem z nauczycielkami udadzą się do schronu przeciwbombowego znajdującego się niedaleko sali, w której odbywają się zajęcia.



Zdolbunów. Tegoroczne Narodowe Czytanie w Polskiej Szkole, działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdolbunowskiej, odbyło się w trybie on-line. Wydarzenie przeprowadzono jednocześnie w ukraińskim Zdolbunowie i polskim Krasnymstawie. W czytaniu udział wzięli uczniowie i absolwenci Polskiej Szkoły oraz ich rodzice. Dołączyła on-line również Małgorzata Krasowska, nauczycielka skierowana do Zdolbunowa przez ORPEG. Na początku prezes TKP Zofia Michalewicz przeczytała list od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.



Następnie młodzież szkolna odczytała fragmenty najbardziej znanych ballad Mickiewicza: „Pierwiosnek”, „Romantyczność”, „Rybka”, „Świtez”, „Świtezianka”, „Kurhanek Maryli”. Jakże dobitnie i emocjonująco zabrzmiała ballada „Powrót taty”, teraz, gdy wiele ukraińskich dzieci czeka na powrót swoich ojców z wojny.

Borysław. W tym roku po raz siódmy Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo „Zgoda” zorganizowało Czytanie Narodowe „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Czytanie zostało przeprowadzone w Centralnej Miejskiej Bibliotece.



W Czytaniu wzięli udział członkowie organizacji oraz młodzież z Polskiej Sobotniej Szkoły.

Na wstępie prezes organizacji zapoznała zebranych z historią Czytania Narodowego i przeczytała list prezydenta RP Andrzeja Dudy do uczestników Czytania Narodowego 2022. Potem uczestnicy obejrzeli film o Adamie Mickiewiczu, czym przybliżyli sobie sylwetkę poety. Seniorzy także czytali balladę „Świtez”, a młodzież – „Powrót taty”, „Romantyczność” i inne utwory. Na zakończenie wystąpił zespół „Borysławiacy”.

Zaporoże. W ruru bieżącym Narodowe Czytanie 2022 odbyło się również w Zaporozu z czego bardzo się cieszymy. „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza czytali członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. św. Jana Pawła II w Zaporozu.



Nie patrząc na trudny i straszny obecnie czas wojenny, członkowie Stowarzyszenia jednak chcą być bliżej polskości i chętnie, na czele z panią prezes Ireną Szytrową, chociaż w trybie on-line, dołączyli się do Czytania Narodowego. Jesteśmy z nich dumni.

Opr. Elżbieta Korowiecka, Igor Staruńko

Obchody XX-lecia Liceum Nr 3 im. Królowej Jadwigi w Mościskach

29 września 2022 r. nasze Liceum Nr 3 im. Królowej Jadwigi z polskim językiem nauczania obchodziła XX-lecie istnienia, 20 lat burzliwego życia szkolnego.

Szkola to nie tylko mury, lecz przede wszystkim są to dzieci i nauczyciele, to jest pamięć i tradycje, sukces pokoleń. To dzisiejsi nauczyciele, Ci, którzy codziennie przekraczając próg szkoły sieją ziarna dobra, wiedzy, wychowania, dla których najwyższą nagrodą w życiu są osiągnięcia ich wychowanków.

20 lat to już historia i wydaje się, że każdy ma swoją, a jednak ona jest wspólna dla ludzi zjednoczonych jednym dziełem.

O godzinie 9:00 zaproszeni goście, dyrekcja, nauczyciele, uczniowie oraz pracownicy szkoły wyruszyli do Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, aby pomodlić się i podziękować Bogu za wszelkie łaski i dobrodziejstwa, którymi On obdarza naszą społeczność szkolną. Po nabożeństwie zostały złożone kwiaty w miejscach pamięci narodowej.

Uroczysta akademie rozpoczęła się w sali sportowej placówki oświatowej, gdzie uczniowie przedstawili osiągnięcia szkoły, zaprezentowali wysoki profesjonalizm śpiewając piosenki, tańcząc poloneza, pokazując prezentacje z życia Naszej Szkoły.

Zaszczycili nas swoją obecnością: Przewodnicząca Lwowskiej Rady Obwodowej – Iryna Hrymak, mer miasta Mościska – Myroslawa Pelc, naczelnik Wydziału Polityki Inwestycyjnej i Rozwoju Gospodarczego Mościsk – Pawło Osypow, naczelnik Wydziału Edukacji, Młodzieży i Sportu w Mościskach – Nadija Gnatowska, Wiodący Specjalista Wydziału Oświaty – Bogdan Kurceba, Konsul Generalna Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie – Eliza Dzwonkiewicz, konsul Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie – Bartosz Szeliga, prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie – Elżbieta Korowiecka, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej – Emil Legowicz, duchowieństwo na czele z proboszczem Władysławem Derunowym, Krzysztof Musiak –

absolwent Ogólnokształcącej Szkoły Nr 3, który bronił naszego Państwa i został ranny w Mariupolu, dyrektorzy szkół i przedszkola: Mychajło Sydorak, Oksana Fedewycz, Alicja Bałuch, Maria Dorosz. Przybyła również delegacja z Przemyśla na czele z Bogusławem Świeżym, delegacja z Kłobucka na czele z Zdzisławą Kałą, delegacja z Legnicy



Iryna Hrymak, przewodnicząca Lwowskiej Rady Obwodowej i Teresa Tetercz, Liceum Nr 3 im. Królowej Jadwigi w Mościskach

pod przewodnictwem Przemysława Bożka, przedstawiciele Fundacji „Leroj Merlin” z Warszawy, a także media.

Padły słowa gratulacji i podziękowań dla Pani Dyrektor, w tym podkreślono, że Teresa Teterycz jest nie tylko nauczycielką i głównym wychowawcą szkoły, ale także dyrygentem tej niezwykłej orkiestry, która dziś utworzyła tak piękną świąteczną melodię, ukazując swoją wielkość i piękno.



Tak więc, Droga Szkoło, niech twoje pole pedagogiczne będzie owocne, a szczęście uczniów – nieograniczone!!!

A w przeddzień Dnia Nauczyciela, Droga Pani Dyrektor, Drodzy Nauczyciele – życzę dużo zdrowia, bezgranicznego szczęścia, twórczego nastroju, nowych pomysłów i osiągnięć, szczerych podziękowań za nadanie nieograniczonej wiedzy, życiowych doświadczeń i radosnych chwil.

Ludmiła Gandz

Rybnik – Szczerczec, dwie miejscowości, wiele kultur, jedna Europa

Polsko-Ukraińska Rada Wymiany Młodzieży wspiera wymiany młodzieży polskiej i ukraińskiej, a także inne projekty informacyjne, których celem jest zachęcanie do współpracy w obszarze dialogu międzykulturowego, lepszego zrozumienia i poznania pomiędzy młodzieżą polską i ukraińską. Ogólnokształcąca Szkoła I-III Stopnia ze Szczerca w obwodzie lwowskim we współpracy z Zespołem Szkół Technicznych w Rybniku oraz Polsko Ukraińską Radą Wymiany Młodzieży realizowała projekt pt. *”Rybnik – Szczerczec, dwie miejscowości, wiele kultur, jedna Europa”*. Projekt sfinansowany został z dotacji Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Cały projekt przeprowadzony był za pomocą metody tzw. blended learningu. Dzięki tej metodzie uczniowie, biorąc udział w różnych zajęciach, zdobywali wiele umiejętności oraz nawiązywali polsko-ukraińskie przyjaźnie.

W ramach wspólnych spotkań młodzież poznawała kulturę, tradycje i zwyczaje obu krajów. Kluczem do kształtowania dobrych relacji interpersonalnych były wspólne inicjatywy, które koncentrowały się wokół budowania świadomości europejskiej w kontekście kultury polskiej i ukraińskiej. Najważniejsze działanie w projekcie polegało na zaprojektowaniu, opracowaniu i wydaniu mini przewodnika zabytków kultury po okolicach Rybnika i Szczerca.

W celu rozwijania wzajemnych relacji młodzi ludzie podejmowali gry i zabawy integracyjne oraz inicjatywy, służące lepszemu poznaniu siebie i swoich krajów. Uczestnicy projektu przygotowywali prelekcje i prezentacje na temat cech narodowych, zorganizowali wieczory promujące własną kulturę z uwzględnieniem stereotypów. Ponadto tworzyli i rozwiązywali quizy interaktywne sprawdzające zdobytą wiedzę, uczestniczyli w grach miejskich na terenie Krakowa, Zakopanego, spotkali się ze sobą podczas zajęć warsztatowych w Międzynarodowym Centrum Kultury, Teatrze Midraszowym, Muzeum Oscypka na Podhalu. Uczniowie przedstawiali efekty swojej pracy za pomocą wielu narzędzi informatycznych. W swojej pracy wykorzystywali komunikatory i różnorodne narzędzia internetowe.

Wiedza i doświadczenie uczniów zdobyte w czasie projektu zaowocowały nowymi znajomościami, lepszym poznaniem siebie i swojej rodzimej kultury oraz kultury kraju partnerskiego, a także wspólnymi pomysłami i planami na przyszłość.

Upowszechnianie rezultatów tego projektu ma na celu pokazanie, że realizowane przedsięwzięcia to projekty edukacyjne, które kształtują pozytywne postawy młodzieży, uczą nowych umiejętności oraz prowadzą do ciekawych, wartościowych rezultatów kształcenia.

Obelisk pamięci w Czortkowie

W ramach obchodów 500-lecia nadania Czortkowowi praw miejskich w mieście odsłonięto skwer i pomnik poświęcony Lechowi i Marii Kaczyńskim, polskiej parze prezydenckiej, która zginęła w Katastrofie Smoleńskiej w 2010 r.

Uroczystość miała miejsce 4 września. Skwer powstał w celu uczczenia partnerstwa Ukrainy i Polski oraz podziękowania za ogromne wsparcie, którego Polska udziela ukraińskiemu narodowi od chwili rozpoczęcia przez Rosję inwazji na Ukrainę.

Lech Kaczyński był prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2005–2010. W 2010 r. wraz z małżonką Marią Kaczyńską i 94 przedstawicielami najwyższych władz państwowych, działaczy społecznych i duchowieństwa zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Delegacja leciała do Smoleńska, by uczcić ofiary Zbrodni Katyńskiej.

Prace w skwerze dofinansowało Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie, które od dłuższego czasu współpracuje z Czortkowską Radą Miejską. Wspólnie urządzili skwer w pobliżu szkoły nr 6 przy ulicy Żalaznicznej w Czortkowie. Ułożono tu nowy bruk, postawiono ławki i latarnie. W skwerze usytuowano pomnik Lecha i Marii Kaczyńskich. Obok posadzono dwa dęby ku ich czci. Na uroczystość do Czortkowa przybył Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, wicekonsul Teresa Chruszcz, attaché obrony przy Ambasadzie RP w Ukrainie, komandor Maciej Nałęcz, członkowie zarządu PZU S.A. Ernest Bejda i Andrzej Jaworski, prezes zarządu „Plastiks Ukraina” Ireneusz Derek, Jacek Adrian Matusiak i Paweł Grzesik członkowie zarządu „PZU Ukraina” oraz biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej kościoła rzymskokatolickiego Edward Kawa. Przybyli także przewodniczący Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodymyr Trusz, mer Czortkowa Wołodymyr Szmatko, deputowani Rady Najwyższej Ukrainy Eugenia Krawczuk i Wołodymyr Hewko, przedstawiciele polskich organizacji i parafii katolickich, w tym liczna delegacja Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krapca w Tarnopolu.



Uroczystość rozpoczął przewodniczący Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodimir Trusz, odczytał list prezydenta Ukrainy Wołodymira Zełenskiego z okazji 500-lecia nadania Czortkowowi praw miejskich oraz odsłonięcia skweru pamięci polskiej pary prezydenckiej, natomiast Ambasador RP w Ukrainie Bartosz Cichocki – od prezydenta Polski Andrzeja Dudy. List do uczestników uroczystości skierował także premier Mateusz Morawiecki. Odczytał go Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak. *„Tragiczna śmierć prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wraz z małżonką Marią Kaczyńską w Katastrofie Smoleńskiej 2010 r. była ogromną stratą nie tylko dla narodu polskiego, ale również dla Ukraińców. Pamiętamy wysiłki Lecha Kaczyńskiego na rzecz rozwoju demokracji w Polsce, stosunków polsko-ukraińskich i pojednania naszych bratnich narodów. On rozumiał, na ile ważna jest Ukraina dla Europy i robił wszystko, co możliwe dla wsparcia naszego kraju. Lech Kaczyński ubolewał nad losem Europy i bezpieczeństwa europejskiego. Stał się przykładem śmiałego lidera, którego działania zmieniają historię”*, – zaznaczył w swoim liście prezydent Ukrainy Wołodimir Zełenski. *„Z uznaniem przyjąłem wiadomość o dzisiejszej uroczystości w Czortkowie. Jest mi bardzo przyjemnie, że w skwerze imienia Lecha Kaczyńskiego będzie stał pomnik poświęcony polskiej parze prezydenckiej. Dziękuję również za wybór daty dla tej uroczystości, przecież dziś mija 500. rocznica nadania Czortkowowi praw miejskich przez króla Zygmunta I Starego – władcę Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego”* – napisał prezydent RP Andrzej Duda.

Przewodniczący społecznego komitetu budowy skweru Jacek Adrian Matusiak powiedział, że poznał Lecha Kaczyńskiego w latach 70. i miał zaszczyt z nim pracować. Odczytał także list z podziękowaniami od Jarosława Kaczyńskiego – brata Lecha Kaczyńskiego, prezesa partii „Prawo i Sprawiedliwość”.



Następnie wspólnie z merem Czortkowa Wołodymirem Szmatko odsłonił pomnik pary prezydenckiej. Biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Kościoła rzymskokatolickiego Edward Kawa, ks. dziekan i kapelan wojskowy Marian Popielar oraz biskup Tarnopolsko-Terebowlańskiej Diecezji Prawosławnej Cerkwi Ukrainy Pawło Krawczuk poświęcili skwer i pomnik. Następnie odbyło się złożenie kwiatów.

Po uroczystości zgromadzeni wysłuchali opowieści o historii Czortkowa przedstawionej w języku polskim oraz obejrzeni występy muzyczne przygotowane przez miejscowe zespoły.

Opr. Mirosława Charłamowa

Dzieło prof. Władysława Tadeusza Filara niesamowitego człowieka, wybitnego historyka i naukowca, pułkownika Wojska Polskiego

*Człowiek jest wielki nie przez to,
co posiada, lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi*
Św. Jan Paweł II



Władysław Filar

Słowa naszego Papieża Jana Pawła II jak najbardziej odzwierciedlają postać Wielkiego, a jednocześnie skromnego Człowieka, którą pragnę Państwu przedstawić.

Władysław Filar (ur. 18 lutego 1926 r. w Iwaniczach Nowych, zm. 13 sierpnia 2019 r. w Warszawie) – pułkownik Wojska Polskiego w stanie spoczynku, profesor zwyczajny nauk wojskowych (1983) (informatyka, dowodzenie wojskowe, komputerowe modelowanie systemów), historyk wojskowości, żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, pracownik naukowy Akademii Sztabu Generalnego, wykładowca Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności, wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu Wołyńskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej [1].

Właśnie chciałabym podzielić się krótkim życiorysem z archiwu rodzinnego (*dzięki wsparciu oraz pomocy Jerzego Filara, syna pana Władysława, oraz wnuka Mariusza Filara*).

Władysław Filar urodził się we wsi Iwanowicze (Ukraina). Jego ojciec, również Władysław (1895–1976), absolwent studium nauczycielskiego w Sokalu, żonaty z Wierą Szymunek (1904–1994), w okresie Rzeczypospolitej był organizatorem i nauczycielem w kilku szkołach w powiecie Włodzimierz Wołyński.

Poza Iwanowiczami uczył również w Chotiaczowie, Bużance, Rusnowie, Poromowie i Drewnikach. W tych wsiach Polacy stanowili niewielki odsetek. Przeważali Ukraińcy, ale byli też Żydzi i wielu kolonistów czeskich, którzy wnieśli w te okolice swój folklor i wysoką kulturę agrarną. Wyróżniali się zwłaszcza jako producenci chmielu dla potrzeb okolicznych browarów. Ale uprawiali też rośliny przemysłowe: konopie, len, buraki cukrowe i mak.

W Iwanowiczach obok Władysława Filara drugim polskim nauczycielem był Franciszek Waćkowski (1902–1991) – ojciec przyszłej senator RP Marii Berny, autorki kilku książek wspomnieniowych.

Losy Władysława Filara, jego siostry Eleonory oraz Marii Berny spłoty się wówczas w sposób nierozzerwalny na Wołyniu. Połączyła ich wspólna trauma, bo oczami dzieci napatrzili się na śmierci, a potem długo żyli wśród opowieści o tych tragediach. Zapisy osobistych przeżyć prof. Władysława Filara i senator Marii Berny trafiły do książki Marii Fredro-Bonieckiej „Wołyń – siła traumy” (Warszawa, 2016), ukazującej ich dramatyczną młodość w czasach wołyńskiej apokalipsy.

Tuż przed wybuchem wojny Władysław Filar uczęszczał do Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika we Włodzimierzu. Wyrastał w atmosferze szczególnego kultu dla walk powstańczych i podziwu dla marszałka Piłsudskiego, którego biografią zafascynowany był jego ojciec.

Wybuch wojny zrujnował ten uporządkowany świat. Przez okolice przetoczyła się fala mordów, gwałtów i rozbojów. Filarowie przenieśli się do pobliskiego Porycka i w miarę spokojnie przeżyli okupację sowiecką. Z nurtem okolicznych rzek płynęły szerniałe zwłoki, częstokroć ludzkie tułowia pozbawione kończyn i głów. Zapanowała wówczas wśród Polaków panika. Nie było tygodnia, aby nie docierały z okolicznych wsi podobne wiadomości.

Nad ranem 11 lipca 1943 roku – czytamy w relacji Władysława Filara – ktoś gwałtownie zapukał do naszego okna. Znajomy ojca przybiegł z pobliskiej kolonii Gurów z wiadomością, że Ukraińcy napadli na śpiącą wieś i mordują wszystkich bez wyjątku. Natychmiast zebraliśmy się i pobiegliśmy do czeskich Iwanowicz, pół kilometra od naszego domu. Od strony Gurowa słychać było strzały. Ukryliśmy się u czeskich gospodarzy.

Dołączył do nas także Jerzy Krasowski – nauczyciel, kolega ojca. U Czechów odszukał nas Andrij Martyniuk, dobry znajomy ojca, i Ukrainiec Aleksy Finiak, teść Jerzego Krasowskiego, którzy uspokoiili nas, zapewniając, że nas ochronią. I rzeczywiście tak się stało, bo Andrij Martyniuk pomógł przedrzeć się rodzinie Filarów przez palone okoliczne wsie do miasta, do Włodzimierza Wołyńskiego. Tam dla Polaków było już bezpiecznie. Ale wieści, które docierały do polskich uciekinierów, były wstrząsające, zwłaszcza o tym, jakimi sposobami mordowano po wsiach tych Polaków, którym nie udało się przedostać do miasta.

Władysław Filar nasłuchiwał się tych opowieści i po latach nie tylko je spisał, ale



Archiwum rodzinny: Władysław Filar, nauczyciel w szkołach wołyńskich, z żoną Wierką i dziećmi: Eleonorą i Władysławem jr. – przyszłym historykiem, naukowcem i pułkownikiem Wojska Polskiego

też opowiedział o nich Wojciechowi Smarzowskiemu, gdy reżyser przygotowywał scenariusz do swego epickiego filmu „Wołyń”. Niektóre z nich zostały wykorzystane w tym filmie.

14 grudnia 1943 roku nauczyciel Jerzy Krasowski wprowadził dziesiętnastoletniego wówczas Władysława Filara w szeregi Armii Krajowej. W Maciejowie nieopodal Kowla w niemieckich koszarach stacjonował 107 Batalion Schutzmannschaftu, w którym służyli żołnierze narodowości polskiej, w tym wielu Ślązaków. Niemcy, atakowani często przez nacjonalistów ukraińskich, tolerowali wówczas uzbrojonych Polaków, wykorzystując ich do akcji przeciw banderowcom. Filar był w maciejowskich koszarach kierownikiem kancelarii i odegrał ważną rolę, gdy ten batalion wyrwał się spod kontroli niemieckiej i rozpoczął samodzielne działania osłaniające polską ludność już jako oddział Armii Krajowej.

Wtedy to właśnie przyszły autor naukowej monografii o historii 27 Wołyńskiej Dywizji AK poznał kulisy tej formacji wojskowej i dzielił jej los aż do podstępного rozbrojenia Polaków przez Armię Czerwoną w Skrobotowie. *Osobiście – czytamy w jego wspomnieniach – ciężko przeżyłem rozbrojenie. Całą noc nie spałem. W przydrożnym lesie, gdzie nas zatrzymano, rozmyślałem z kolegami, co teraz z nami będzie.*

W październiku 1945 roku Władysław Filar ożenił się z Krystyną Popek i zamieszkał w Warszawie. Miotany rozterkami, zdecydował się wstąpić w szeregi Ludowego Wojska Polskiego. Trafił wówczas pod komendę samego marszałka Michała Roli-Żymierskiego. Zaczął się w jego biografii niespodziewanie barwny rozdział. Skierowano go do służby w batalionie Ochrony Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Przez pewien czas był w oddziale, który zabezpieczał najważniejsze osoby w ówczesnym państwie polskim, m. in. Bolesława Bieruta i marszałka Rolę-Żymierskiego z ich rodzinami. Był w ochronie prezydenta Jugosławii Josipa Broz Tito i premiera Rumunii Petru Grozy w czasie ich wizyt w Polsce w 1946 i 1948 roku. Uczestniczył w organizowanych dla dygnitarzy państwowych (m. in. dla ministra rolnictwa Jana Dąb-Kociola – wpływowego wówczas działacza ludowego, a przed wojną oficera WP związanego z Sarnami i Równem na Wołyniu) polowaniach i wystawnych bankietach. Swoje obserwacje z tego okresu opisał w tomie wspomnień „Wołyń – Lublin – Warszawa” (2013).

Władysław Filar ukrywał wówczas swe związki z AK i w miarę, jak nasilał się proces stalinizacji Polski, czuł się ciągle zagrożony. Starał się jednak żyć normalnie. Na świat przyszli dwaj jego synowie – Jerzy (1946), Mirosław (1950) oraz córka najmłodsza Barbara. Jego rodzice Wiera i Władysław Filarowie oraz siostra Eleonora Bogacz, nie mogąc wrócić na Wołyń, osiedli na ziemiach ponemieckich w okolicach Zielonej Góry – początkowo we wsi Sztabówka (dawny niemiecki Newaldau), a później przenieśli się do Warszawy, na Czerniaków. W 1949 roku usunięto z wojska marszałka Rolę-Żymierskiego, a kilka lat później aresztowano go i bez sądu więziono przez 2,5 roku.

W tym czasie Władysławowi Filarowi udało się podjąć studia w Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie. Tam znalazł swoisty azyl. Miał zmienioną metrykę, z której wynikało, że urodził się w roku 1926, a więc dwa lata później, niż to było naprawdę. Utrudniło to Urzędowi Bezpieczeństwa dekonspirację studenta. W 1956 roku Władysław

Filar ukończył Akademię, otrzymując dyplom z pierwszą lokatą. Było to już po śmierci Stalina i w Polsce zaczęły się pierwsze procesy rehabilitujące żołnierzy AK. Uznał wówczas, że najbezpieczniej będzie zająć się już tylko pracą naukową. Uzyskał etat w Akademii i rozpoczął studia nad zupełnie nową wówczas w wojsku dziedziną – cybernetyką.

W ciągu kilku lat doktoryzował się i habilitował. W 1973 roku uzyskał tytuł profesora nauk wojskowych w specjalizacji „Informatyka i komputerowe modelowanie systemów”. Był w wojsku polskim jednym z pierwszych, który zajmował się problematyką wykorzystywania elektronicznych maszyn cyfrowych przy rozwiązywaniu zagadnień wojskowych. W latach 80. XX wieku kierował zespołem i był współautorem pierwszego w wojsku polskim programu komputerowego, pozwalającego na prowadzenie symulacji działań bojowych. Na początku lat 90. został pierwszym szefem Centrum Informatyki Akademii Obrony Narodowej.

Opublikował na ten temat ponad 120 artykułów i kilkanaście książek, w tym solidnie opracowane monografie: „Eksterminacja ludności polskiej na Wołyniu” (1999), „Przebraże – bastion polskiej samoobrony na Wołyniu” (2007), „Wołyń 1939–1944. Historia – pamięć – pojednanie” (2009) oraz „Burza na Wołyniu. Dzieje 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Studium historyczno-wojskowe” (2010).

W książkach tych, ilustrowanych unikatowymi fotografiami oraz mapami sztabowymi ukazującymi miejsce i przebieg poszczególnych bitew oraz działań bojowych prowadzonych przez polskie oddziały samoobrony i 27 Wołyńską Dywizję Piechoty AK, prowadził polemikę z ukraińskimi politykami i historykami, którzy – jego zdaniem – fałszowali historię Wołynia, pisząc, iż nie było tam czystki etnicznej i ludobójstwa, a trwała tylko wojna domowa i „bratobójcze walki”, które kończyły się ofiarami po obu stronach. W swych pracach odrzucał zdecydowanie teorie niektórych ukraińskich historyków o „wojnie polsko-ukraińskiej w latach 1943–1944”, uważając taką tezę za „dezinformację wybielającą OUN i UPA”.

W swych publikacjach dotyczących stosunków polsko-ukraińskich Władysław Filar podjął polemikę z historykami ukraińskimi oraz częścią historyków i publicystów polskich, którzy jednoznacznie potępiali „Akcję Wisła”.

W rozprawie „Operacja Wisła – konieczność czy błąd?” skupił się na krytycznej analizie monografii Romualda Drozda i Igora Hałagidy pt. „Ukraińcy w Polsce 1944–1989”, w której głoszono, że po wojnie „komuniści dokonali na bezbronnych Ukraińcach czystki etnicznej. Około 150 tysięcy wypędzonych i obrabowanych rozproszono na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Dekretami komunistycznych satrapów skazano ich na wynarodowienie, szkalowano i oczerniano”. Zauważył, że im dalej od tych tragicznych wydarzeń, tym więcej pojawia się krytyków tamtej operacji i coraz bardziej wyizolowuje się ten problem, jakby to był niczym nieuzasadniony wymysł polski. Lekceważy się kontekst historyczny tamtych lat.

Władysław Filar postanowił przypomnieć, że przesiedlenia Ukraińców w ramach „Akcji Wisła” mieściły się w kontekście ogólnoeuropejskim. Koniec II wojny światowej i decyzje wielkich mocarstw w Jałcie i Poczdamie spowodowały masowe wędrówki i przesiedlenia ludności.



Władysław Filar (w środku) w rozmowie ze Świetlaną Pryśniochą (koleżanką sprzed wojny jego siostry Eleonory) na podwórku domu, w którym się urodził, Iwanicze, maj 2003. Z lat jego dzieciństwa zostało w Iwaniczach tylko bocianie gniazdo

Bułgarów, a Bułgarię opuściło około 50 tysięcy Greków. Chorwację, Bośnię i Hercegowinę, Dalmację, Siedmiogród i Słowację opuściło około 500 tysięcy Węgrów. Egzemplifikację tych przesiedleń można by dalej mnożyć, ocenia się bowiem, że w ostatnich miesiącach wojny i po decyzjach poczdamskich do zmiany miejsca zamieszkania zmuszono ponad 30 milionów ludzi, a niemieckie źródła podają nawet, że w wyniku II wojny światowej około 50 milionów ludzi utraciło na zawsze swoje małe ojczyzny i osiadło w innych miejscach.

Dlatego dorobek naukowy Władysława Filara jest aktualny szczególnie w dzisiejszych czasach, ponieważ musimy znać historię swego narodu i na tym się uczyć.

Natalia Wowczasta

1. Filar W. Wikipedia <https://pl.wikipedia.org/wiki>
2. Filar Władysław. „Burza” na Wołyniu. Warszawa, 2010. – 390 s.
3. Filar Władysław. Przebraże bastion polskiej samoobrony na Wołyniu. 2007. – 128 s.
4. Filar Władysław. Eksterminacja ludności polskiej na Wołyniu. 1999. – 150 s.
5. Filar Władysław. Wołyń 1939–1944. Historia – pamięć – pojednanie. 2009. – 280 s.



Ciężka praca przedstawicieli organizacji członkowskich FOPnU, żeby podczas wojny nakarmić ludzi na Wschodzie Ukrainy





Wystawa na Rynku we Lwowie
rosyjskiego sprzętu wojskowego,
który został zniszczony przez Siły Zbrojne Ukrainy

